Widzew Łódź może pozyskać gracza z CSKA Sofia. ŁKS Łódź rozstał się z dwoma piłkarzami **str. 15-16**

FOT. JAKUB MLONKA

System Elektronicznego Nadzoru Transportu (SENT) miał pomóc, a może dobić mikrofirmy. Z jakiego powodu? **str. 8**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek, 2.06.2026

Wydanie A B C D
Nr 126 (27 294)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Rząd świętuje dwa lata wznowienia programu in vitro. Dzięki temu urodziło się 15 tys. dzieci **str. 6**

Premier Natanjahu wydał rozkaz ataku na bastion Hezbollahu. W południowej dzielnicy Bejrutu **str. 7**

Tornado zniszczyło ich domy. Przed długim weekendem dostaną pomoc **str. 6**

Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044

FOT. MAGDALENA JACH

ŁÓDŹ

Ponad 400 uczniów spotkało się w Łodzi z Barbarą Nowacką, minister edukacji str. 2

Dostali większe mieszkanie, ale nie mają na opłaty

Rodzina z trójką niepłnosprawnych dzieci chciała poprawić swoje warunki mieszkaniowe. Dopiero gdy podpisali z miastem umowę na większy lokal dotarło do nich, jaki błąd popełnili **str. 4**

Pieniądze
Już co 10. Polak zarabia ponad 120 tys. zł rocznie. Takie dane podaje Ministerstwo Finansów **str. 5**

Kutno
Jechał pijany na hulajnodze elektrycznej. Teraz zapłaci 2,5 tys. złotych **str. 4**

PIENIĄDZE BUDŻET OBYWATELSKI ŁODZI NA 2027 ROK

Oświetlą jednorożca na tęczowo lub zbudują wieżę widokową

Matylda Witkowska
Łódź

Wieża na Stawach Stefańskiego, oświetlenie jednorożca, a może kampania przeciw papierosom w MPK? Rozpoczęło się głosowanie na budżet obywatelski Łodzi na rok 2027. W tym roku decyzję trzeba podjąć jeszcze przed wakacjami.

Wczoraj rozpoczęło się głosowanie na budżet obywatelski Łodzi na rok 2026/27. Do wyboru jest 725 projektów. Niektóre są naprawdę zaskakujące.

Ze 197 projektów ogólnołódzkich sporo dotyczy zieleni. Za niecały milion złotych (szacunkowo 900 tys. zł) Łodzianie mogą zamówić wieżę widokową przy Stawach Stefańskiego. Taka wieża miałaby osiem metrów wysokości i pozwalałaby spojrzeć na okolicę ponad drzewami. Natomiast za 215 tys. zł na Stawach Jana mogłaby stanąć stacja pomiarowa badająca na bieżąco czystość wody.

105 tys. zł można wydać na próbę ratowania znanego z filmu „Vabank" stawu Łużyk w Łagiewnikach, który - podobnie jak pozostałe zbiorniki w tym lesie - wysycha. Za 237 tys. zł można dokupić kolejnego Muminka pod ogrodem botanicznym, zaś za 181 tys. zł wykonać na murze zoo instalację pozwalającą poczuć skórę słonia, język lwa albo bicie serca kolibra - w formie sensorycznych paneli.

Prawie 240 tys. zł mogą wydać osoby, którym przeszkadzają palacze na przystankach w pojazdach MPK. Za tę kwotę da się przeprowadzić letnią kampanię edukacyjną ze spotami i citylightami. W ogólnołódzkich zadaniach BO nie zabrakło też nowych technologii - urządzenie do gaszenia pojazdów elektrycznych (100 tys. zł) czy zajęcia ze sztucznej inteligencji dla seniorów (66,6 tys. zł) to tylko niektóre przykłady.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Wśród projektów poddanych pod głosowanie jest oświetlenie Pomnika Jednorożca za65,5 tys. zł

Są też zajęcia i kursy. Można zdecydować się na bezpłatne zajęcia rzucania uwielbianym przez psy dyskiem freesbie (85,7 tys. zł), kursy szermierki historycznej (43,1 tys. zł) albo na popularyzację rozgrywanego na lodowisku curlingu (24 tys. zł).

Wiele zadań dotyczy szkół - m.in. doposażenia infrastruktury sportowej, stref relaksu, ale też i naprawy ogrodzeń. Na przykład SP 83 chciałaby mieć boisko piaskowe do gry w bule (52,5 tys. zł), ale Przedszkole Miejskie nr 77 - jedynie naprawić ogrodzenie placu zabaw (150 tys. zł).

Nie zabrakło też zadań dotyczących opieki nad miejskimi zwierzętami, wsparcia dla specjalistycznych sekcji straży miejskiej, doposażenia straży pożarnej czy zakupu książek do Biblioteki Miejskiej w Łodzi.

Zadania osiedlowe

Wśród 618 zadań osiedlowych sporo dotyczy organizacji przestrzeni. Można posadzić róże na Limance (35 tys. zł), usypać górkę saneczkową i urządzić Park na Chojnach (610 tys. zł) czy oświetlić Pomnik Jednorożca - biało na co dzień, kolorowo od święta - (65,5 tys. zł). A za 15 tys. zł można dostawić dwa kosze na śmieci na Piotrkowskiej. Sporo zadań osiedlowych dotyczy nasadzeń drzew i krzewów, remontów chodników, doświetlenia przejść dla pieszych czy drobnych łączników rowerowych (na przykład przy Centralu za 240,5 tys. zł). Są też zajęcia integracyjne i kursy dla seniorów.

Kiedy i gdzie można głosować?

Głosowanie na budżet obywatelski Łodzi w tym roku odbywa się wyjątkowo wcześnie. A to oznacza, że decyzję trzeba podjąć jeszcze przed wakacjami. Głosowanie potrwa końca czerwca, głosy można oddać elektronicznie przez stronę www.budzetobywatelski,uml.lodz.pl. Dodatkowo do 15 czerwca można też głosować stacjonarnie w Biurze Aktywności Obywatelskiej przy ul. Tuwima 10. W sumie do rozdysponowania jest 34,7 mln zł, z tego 7,9 mln zł na zadania ogólnołódzkie i 26,8 mln zł na osiedlowe.

eprasa.pl 0390e713b1

Jutro w naszej gazecie
Strona Zdrowia

- Chcesz żyć dłużej. Zaskakujące korzyści z jazdy na rowerze.
- Interaktywna mapa kleszczy. Gdzie jest największe zagrożenie

AUTOPROMOCJA 0010990256

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Łódzki 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

Młodzi ludzie są wykorzystywani do działań destabilizujących państwo

Mira Suchodolska (PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z KONRADEM CIESIOŁKIEWICZEM, psychologiem i politologiem

W ostatnich tygodniach obserwowaliśmy falę fałszywych alarmów i działań destabilizujących pracę służb. Czy to już przejaw zjawiska, które opisuje pan w swoim raporcie?
Z opisów medialnych wynikałoby, że tak. To spełnia szerokie kryteria tego, co określa się dziś mianem „com" - sieciowych grup funkcjonujących całkowicie online. Często te osoby nawet się fizycznie nie znają, ale działają według określonej logiki medialnej: sieciują się, budują relacje zależności, nakręcają się wzajemnie.
W takich środowiskach status rośnie wraz z „odwagą". Im większy „dym" ktoś zrobi, im większy wywoła szok społeczny, tym bardziej zyskuje w oczach grupy. Bardzo często mamy też do czynienia z czymś w rodzaju toksycznej grywalizacji - użytkownicy wymieniają się „dobrymi praktykami", mówią sobie: „to zadziałało", „to dało większy efekt", „to przestraszyło więcej ludzi". To jest już pewna filozofia funkcjonowania w mediach cyfrowych - pod show, pod medialność, pod wywołanie szoku.

Czyli chodzi nie tylko o sam czyn, ale też o spektakl?
Dokładnie. W tych środowiskach ważny jest efekt społeczny. To ma być głośne, spektakularne, ma wywołać panikę, chaos, reakcję służb, mediów, opinii publicznej. Oczywiście sprawcy nie zawsze będą się tym publicznie chwalić, bo wiedzą, że mogłoby to przyspieszyć ich zatrzymanie. Ale sam mechanizm działania - wzajemne nakręcanie się, budowanie pozycji w grupie, relacja sieciowa - jest bardzo charakterystyczny.

Na ile istotne jest to, że w takich grupach działają bardzo młodzi ludzie?
To jest kluczowe. Instytucje europejskie alarmują o tym od kilku lat. Mówimy już nie tylko o młodych dorosłych, ale wręcz o dzieciach. W Europie zatrzymywane są 12-, 13-, 14-latki wykonujące działania dywersyjne czy przestępcze. To jest nowe zjawisko i właśnie dlatego od 2025 roku zaczęto mówić o „weaponizacji" młodych ludzi - ich wykorzystywaniu jako broni, narzędzi siania terroru i chaosu.

Jak wygląda taki mechanizm?
Najpierw trzeba znaleźć osobę podatną. Takie osoby są namierzane w sieci - na grupach wsparcia, platformach społecznościowych, forach. Często są to młodzi ludzie w kryzysie zdrowia psychicznego, samotni, odrzuceni, z depresją, ADHD, w spektrum autyzmu, po doświadczeniu bullyingu. Potem buduje się z nimi relację, czasem wręcz relację emocjonalną czy romantyczną. A później następuje wciąganie w coraz bardziej destrukcyjne działania.

W swoim raporcie używa pan pojęcia „nihilistycznie zorientowanej przemocy". Co ono właściwie oznacza?
To jest nowa kategoria radykalizacji. Różni się od klasycznego ekstremizmu tym, że ideologia jest tam drugorzędna. Celem samym w sobie staje się destrukcja: wywołanie szoku, chaosu, cierpienia, destabilizacji. To jest fascynacja przemocą jako taką.

Trudno to zrozumieć.
Bo tutaj rzeczywiście wyobraźnia trochę wysiada. Ale wspólnym mianownikiem jest samotność. To są bardzo często osoby szukające uznania, przynależności, poczucia znaczenia. Nawet jeśli ta wspólnota jest całkowicie iluzoryczna i istnieje wyłącznie online, daje poczucie akceptacji i wzmacnia ego.

Wspominał pan o fascynacji przemocą.
Tak. Wiele zatrzymanych osób funkcjonowało wcześniej w tzw. gore communities - społecznościach epatujących brutalnością, krwią, śmiercią. Następuje coś, co psychologia nazywa desensytyzacją, czyli odwrażliwieniem. Krok po kroku przemoc przestaje szokować.

Jak to wygląda w praktyce?
Najpierw są brutalne filmy, później zachęcanie do okrucieństwa wobec zwierząt, potem kolejne wyzwania. „Zrób to, pokaż to, nagraj to" - to działa jak spirala. I trzeba pamiętać, że mówimy o osobach, których aparat emocjonalny, moralny i społeczny dopiero się rozwija. Jeśli ktoś przez wiele miesięcy funkcjonuje niemal wyłącznie w świecie przemocy, to nie ma możliwości, żeby nie wpływało to na jego postawy.

Z jednej strony terror staje się formą chorej rozrywki, ale jest też możliwość wykorzystywania młodych ludzi przez państwa prowadzące działania hybrydowe, aby osłabiać ich przeciwników.
Tak. O tym mówią już wprost Europol i przedstawiciele NATO. Po wybuchu wojny w Ukrainie bardzo wzrosła skala takich działań. Młodzi ludzie bywają wykorzystywani, głównie przez Rosję, ale też inne kraje, do siania chaosu i destabilizacji. I często nawet nie wiedzą, że są narzędziami w czyichś rękach.

Jak to możliwe?
Bo ten system jest wielowarstwowy. Są rekruterzy, pośrednicy, osoby zapewniające logistykę, a na końcu ktoś zlecający zadanie. Młody człowiek może dostać komunikat: „zrób zdjęcie", „przenieś paczkę", „wyślij alarm". I nawet nie mieć świadomości, że uczestniczy w działaniach przestępczych czy destabilizacyjnych.

A wszystko dzieje się na platformach, z których korzystają miliony ludzi.
Właśnie dlatego problem jest tak poważny. Jeszcze nigdy w historii dostęp do młodych ludzi nie był tak łatwy. Kiedyś istniała bariera geografii, rodziny, szkoły, społeczności lokalnej. Dziś każdy ma smartfon i jest stale online.

Czy państwo jest wobec tego bezradne?
W dużej mierze tak. Potrzebujemy regulacji i odzyskania części suwerenności państwa w przestrzeni cyfrowej. Tymczasem nawet ustawa wdrażająca unijny Akt o Usługach Cyfrowych została zawetowana. A przecież chodziło m.in. o możliwość szybszego reagowania na treści przestępcze.

Przeciwnicy takich regulacji mówią jednak o ograniczaniu wolności.

FOT. UCZELNIA KORCZAKA

Konrad Ciesiołkiewicz: - Dziś widzimy, czym jest brak kontroli. Państwo nie ma narzędzi działania

Dziś widzimy, czym naprawdę jest brak kontroli. Państwo praktycznie nie ma narzędzi działania. A przecież mówimy o ochronie dzieci, o przeciwdziałaniu przemocy, groomingowi, wykorzystywaniu seksualnemu czy destabilizacji państwa.

Same regulacje wystarczą?
Nie. Druga noga to edukacja i budowanie refleksyjności. Musimy o tym rozmawiać - w szkołach, w rodzinach, w samorządach, w miejscach pracy. Nie chodzi o moralizowanie, ale o uczenie dystansu, krytycznego myślenia, odpowiedzialności za innych.

Czy społeczeństwo rozumie skalę zagrożenia?
Mam wrażenie, że wciąż za mało o tym rozmawiamy. Tymczasem pierwszą linią obrony są dziś nie tylko służby specjalne, ale nauczyciele, psychologowie, pedagodzy, pracownicy socjalni, urzędnicy samorządowi.

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **26°C** Noc **9°C**

Barometr
1013 hPa
Wiatr
pół - zach., 4 km/godz.
Biomet
niekorzystny

Środa
Dzień **26°C** Noc **11°C**

Czwartek
Dzień **24°C** Noc **13°C**

Piątek
Dzień **24°C** Noc **12°C**

Dziś zapowiada się bardzo upalna pogoda. Miejscami mogą być burze

2 CZERWCA 2023

Dziś 153. dzień roku. Do sylwestra zostało 212 dni.

Wschód słońca w Łodzi nastąpi o godz. 4.30, a zachód o 20.50. Dzień będzie trwał 16 godz. i 21 minut i będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku 8 godz. i 31 min. oraz krótszy od najdłuższego dnia w roku o 16 minut.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Erazma i Marianny

Przysłowie na dziś:
Święty Eugenii pogodę w czerwcu odmieni.

KALENDARIUM

1943
86 lat temu około 250 Polaków zostało zamordowanych we wsi Hurby przez oddział Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA).

FOT.

1995
31 lat temu Serbska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła nad Bośnią amerykański samolot F-16. Pilot Scott O'Grady katapultował się.

1962
64 lata temu radzieckie wojska stłumiły powstanie robotników w Nowoczerkasku, wywołane drastyczna podwyżką cen żywności.

1986
40 lat temu w swym pierwszym meczu na Mundialu w Meksyku Polska zremisowała 0:0 z Marokiem. Grał w nim Zbigniew Boniek

2004
22 lata temu w Warszawie padła rekordowa wówczas wygrana w Dużym Lotku. Szczęśliwiec zainkasował 20 119 858,20 zł.

eprasa.pl 0390e713b1

nasz
REGION
www.dzienniklodzki.pl

SKIERNIEWICE

Już za miesiąc otwarcie nowoczesnego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Skierniewicach. Koszt całej inwestycji przekracza 23 mln zł. – ZOL będzie miejscem kompleksowej opieki dla seniorów, osób przewlekle chorych oraz pacjentów wymagających rehabilitacji i całodobowego wsparcia – mówi Małgorzata Terlecka-Maciejewska, dyrektor medyczny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Skierniewicach.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

ŁÓDZKIE

W gnieździe bocianów czarnych w naszym regionie zostały cztery pisklęta. Ptaki i życie w gnieździe można podglądać na żywo w internecie. Samica Ofelia i samiec Orion uwijają się, by wykarmić potomstwo.

Nic o nas bez nas. Młodzi rozmawiali z minister edukacji o swoich problemach

Magdalena Jach
Łódź

Ponad 400 uczniów szkół średnich z Łódzkiego spotkało się wczoraj w ASP w Łodzi z minister edukacji Barbarą Nowacką oraz przedstawicielami władz Łodzi i województwa.

W Dniu Dziecka młodzież została zaproszona do otwartej rozmowy o wyzwaniach, z jakimi mierzy się współczesne młode pokolenie oraz o przyszłości polityki młodzieżowej państwa. Punktem wyjścia do dyskusji był raport „Diagnoza Młodzieży 2026. Raport i rekomendacje", przygotowany z inicjatywy Ministerstwa Edukacji. To pierwsze od lat tak szerokie opracowanie dotyczące sytuacji młodych ludzi w Polsce. Eksperci Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, reprezentujący ponad 20 uczelni, przeanalizowali ponad 200 badań z lat 2020-2025 oraz przeprowadzili własne badania wśród młodzieży, młodych dorosłych, rodziców i przedstawicieli instytucji pracujących z młodym pokoleniem.

Gospodarzem wydarzenia był łódzki kurator oświaty Janusz Brzozowski, który przypomniał, że raport „Diagnoza Młodzieży 2026" jest unikatowym w skali kraju kompendium wiedzy, które ma stać się fundamentem dla tworzonej obecnie Krajowej Strategii Młodzieżowej.

– Diagnoza została dokonana, teraz przyszedł czas na dialog. Dlatego spotykamy się dziś w Łodzi z uczniami i uczennicami szkół ponadpodstawowych województwa łódzkiego. Nie bójcie się mówić głośno o sprawach, które są dla was ważne. Wasz głos ma ogromne znaczenie, a my, dorośli, jesteśmy tutaj nie tylko po to, by was wysłuchać, ale również po to, by się od was uczyć – podkreślał.

Minister edukacji Barbara Nowacka zwróciła uwagę na fakt, że przez wiele lat w Polsce praktycznie nie prowadzono spójnej polityki młodzieżowej.

– Ostatnia strategia dotycząca młodzieży wygasła w 2012 roku. Od tamtego czasu zabrakło systemowego myślenia o tym, jak wspierać młodych ludzi i jak budować Polskę przyjazną kolejnym pokoleniom. To trzeba zmienić – mówiła minister.

Jak podkreślała, przygotowywana obecnie strategia nie może być wyłącznie dokumentem napisanym przez ekspertów i urzędników.

– Byłoby udawaniem tworzyć strategię młodzieżową dla młodych bez udziału młodych ludzi. Znacznie łatwiej byłoby usiąść przy biurku i napisać dokument. Tylko trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie: dla kogo miałby on powstać? Dlatego tak ważne są spotkania takie jak to dzisiejsze – zaznaczyła Nowacka.

Minister przypomniała, że państwo posiada strategie dotyczące wielu obszarów życia społecznego – od polityki senioralnej po rozwój miast i wsi – ale przez lata brakowało podobnego dokumentu poświęconego młodemu pokoleniu. – Musicie mieć poczucie bezpieczeństwa, sprawczości i wpływu na rzeczywistość. Chcemy, aby młodzi ludzie byli dumni z życia w Polsce, angażowali się obywatelsko i chcieli tutaj budować swoją przyszłość – mówiła.

Z wniosków płynących z „Diagnozy Młodzieży 2026" wynika, że polska młodzież pozostaje ambitna i pełna energii, ale jednocześnie mierzy się z licznymi problemami społecznymi i cywilizacyjnymi. Jednym z najważniejszych tematów podnoszonych przez młodych ludzi jest zdrowie psychiczne.

– Młodzież bardzo wyraźnie mówi o potrzebie wsparcia psychologicznego. Wskazuje także na problemy związane z uzależnieniami, presją społeczną oraz wpływem nowych technologii na codzienne życie – podkreślała.

Wśród najczęściej zgłaszanych obaw pojawiają się też kwestie związane z dostępem do mieszkań, sytuacją na rynku pracy i wykluczeniem komunikacyjnym, szczególnie dotykającym mieszkańców mniejszych miejscowości. – Młodzi zwracają uwagę na potrzebę dobrej szkoły, sprawnego transportu publicznego i większej dostępności mieszkań. To problemy, które wpływają na ich codzienne funkcjonowanie i plany życiowe – mówiła minister Nowacka.

Do końca roku ma powstać Krajowa Strategia Młodzieżowa obejmująca osoby w wieku od 15 do 29 lat. Dokument ma być efektem współpracy wielu resortów i uwzględniać kwestie edukacji, zdrowia, rynku pracy, mieszkalnictwa, transportu oraz aktywności obywatelskiej.

AUTOREKLAMA 0111521052

ENERGIA Z POLSKI
LOCAL FIRST
Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego
Rzeszów 2026

Już 15 czerwca w Rzeszowie
Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego

Twoja firma może stać się dostawcą w przemyśle energetycznym i obronnym. Wielkie inwestycje czekają także na Ciebie.

TEMATY PANELI:
- Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?
- Finansowanie projektów strategicznych
- Transformacja energetyczna jako szansa dla polskich firm
- Polski przemysł zbrojeniowy – od podwykonawcy do integratora

Zapisz się już dziś! energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.
Liczba miejsc ograniczona.

ORGANIZATOR
POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT MEDIALNY
strefa BIZNESU.pl

PATRONAT HONOROWY
Ministerstwo Aktywów Państwowych
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz
Konrad Fijołek
Prezydent Miasta Rzeszowa
WOJEWODA PODKARPACKI

eprasa.pl 0390e713b1

Jechał pijany na hulajnodze elektrycznej. Słono za to zapłaci

Joanna Bielicka
joanna.kazmierczak@polskapress.pl

Na jednej z ulic Kutna policjanci przeprowadzili kontrolę stanu trzeźwości 30-latka jadącego na hulajnodze elektrycznej. Mężczyzna miał on blisko promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Zapłaci 2,5 tys. zł mandatu.

Na jednej z ulic Kutna policjanci podczas patrolu zauważyli mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną. Styl jego jazdy wzbudził podejrzenia funkcjonariuszy, którzy przypuszczali, że może on znajdować się w stanie nietrzeźwości.

FOT. POGLĄDOWE/PIXABAY

30-latek został ukarany mandatem 2500 zł za jazdę hulajnogą elektryczną pod wpływem alkoholu

- Podczas podjętej kontroli przeprowadzono badanie stanu trzeźwości. Jak się okazało, 30-latek miał w organizmie blisko promil alkoholu. Kierowanie hulajnogą elektryczną pod wpływem alkoholu stwarza poważne zagrożenie zarówno dla samego użytkownika, jak i innych uczestników ruchu drogowego, w tym pieszych. Nawet niewielka ilość alkoholu znacząco obniża koncentrację, wydłuża czas reakcji oraz zaburza ocenę sytuacji na drodze - mówi mł. asp. Katarzyna Wasiak z KPP w Kutnie.

Na mężczyznę nałożono mandat w wysokości 2,5 tys. zł.

- Apelujemy o rozsądek i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Przypominamy, że odpowiedzialne zachowanie na drodze może zapobiec wielu niebezpiecznym zdarzeniom - dodaje funkcjonariuszka.

Przypomnijmy, że w Parku nad Ochnią w Kutnie wprowadzony został zakaz ruchu dla hulajnóg elektrycznych. To pokłosie dwóch tragicznych w skutkach wypadków, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu w mieście na ścieżkach rowerowych z udziałem hulajnóg.

REKLAMA 0011532820

BSM BEŁCHATOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Bełchatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bełchatowie, ul. Okrzei 45 (strona internetowa www.bsm.pl), ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych – „Docieplenie ścian zewnętrznych szczytowych i uskoków budynku mieszkalnego wielorodzinnego os. Okrzei 2 w Bełchatowie".
Okres realizacji – do **30.09.2027 r.**
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 16.06.2026 r. do godz. 15⁰⁰ w pokoju nr 20.
Termin otwarcia ofert dnia 18.06.2026 r. godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 9.
Należy wnieść wadium w wysokości – 20.000,00 zł na konto bankowe nr 59 1020 3958 0000 9102 0014 5565.
Specyfikacja Warunków Zamówienia do przetargu została zamieszczona na stronie internetowej www.bsm.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 44 635 03 40 wew. 118, 44 635 03 44, e-mail poczta@bsm.pl.
Dodatkowe informacje przetargowe:
1. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
2. Postępowanie przetargowe przeprowadzone jest na zasadach i warunkach określonych w „Regulaminie przetargu na roboty budowlane, dostawy i usługi w BSM".

REKLAMA 0011532564

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski" w Łodzi ul. Piaski 5

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NA PIERWSZEŃSTWO ZAWARCIA UMOWY O USTANOWIENIE SPÓŁDZIELCZEGO LOKATORSKIEGO PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO:

- M - 2 o powierzchni użytkowej 30,94 m2 przy ul. Rajdowej 8 m. 9a w Łodzi, na pierwszym piętrze, cena wywoławcza 135.900,00 zł, wadium 6.800,00 zł;

Budynek dwu - trzypiętrowy z przylegającą przychodnią lekarską, w sąsiedztwie lokali handlowo - usługowych i poczty, otoczony zielenią, przystosowany dla osób niepełnosprawnych.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w siedzibie Spółdzielni ul. Piaski 5 pokój nr 17 do 09.06.2026 r. Druk oferty należy pobrać w pokoju nr 12 lub 14.
Wyboru oferty dokona Komisja w siedzibie Spółdzielni w dniu 10.06.2026 r.
Do przetargu mogą przystąpić osoby, które ukończyły 60 rok życia oraz osoby samotne, bez względu na wiek, co do których orzeczono znaczny stopień niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dn. 27.08.1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych - nie posiadające w dniu zawierania umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.
1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej do 09.06.2026 r. na rachunek Spółdzielni i dołączenie dokumentu potwierdzającego tę wpłatę do oferty.
2. Minimalna kwota postąpienia wynosi 1 000,00 zł .
3. Lokal oglądać i zapoznać się z regulaminem ustanawiania spółdzielczych lokatorskich praw można w dniach 02.06.2026 r. - 09.06.2026 r. w godzinach: pn. śr. cz. pt. 8.00 - 14.00 oraz wt. 11.00 - 17.00.
4. Spółdzielni przysługuje prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.
5. W przypadku złożenia jednakowych ofert pierwszeństwo mają członkowie SM „Piaski" oczekujący na lokal w wyżej wymienionym budynku.

Wszelkie informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 12 lub 14, bądź telefonicznie pod nr 42 686 79 41.

Wielodzietna rodzina z Łodzi chciała tylko poprawić sobie warunki życia, ale je pogorszyła

GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Wiktoria Puzio z mężem Michałem wychowują czworo dzieci. Troje z nich ma orzeczenie i niepełnosprawności

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Łódź

Wiktoria i Michał Puzio z czworgiem dzieci mieszkają w lokalu socjalnym przy al. Piłsudskiego. Dopiero gdy podpisali z miastem umowę najmu na większe mieszkanie komunalne dotarło do nich jaki błąd popełnili. Czynsz i opłaty za ogrzewanie lokum o powierzchni 80 metrów kwadratowych przekraczają ich możliwości finansowe, bo oboje pracują za najniższą pensję.

Wiktoria Puzio, jej mąż Michał i czworo ich dzieci w wieku od 13 do 20 lat mieszkają w lokalu socjalnym przy al. Piłsudskiego. Mieszkanie jest zadbane, ciepłe, ale zbyt małe dla tak dużej rodziny.

- Oboje z mężem oraz troje z czworga dzieci mamy orzeczenia o niepełnosprawności - opowiada Weronika Puzio. - Mieszkanie ma niewiele ponad 30 metrów kwadratowych, w małym pokoju śpi trzech synów, a my z mężem w pokoiku z wnęką kuchenną. Na tym kawałku podłogi, jaki jest pomiędzy ławą a wnęką, córka ustawia na noc składane łóżko na którym śpi.

Rodzina starała się o większe mieszkanie w Urzędzie Miasta Łodzi. Wydawało się, że ich problemy już się skończyły.

- Gdy pojechaliśmy obejrzeć mieszkanie w kamienicy przy ul. Kamińskiego stały rusztowania - opowiada dalej lokatorka. - Byliśmy przekonani, że to przed naprawą sypiącej się elewacji. Kilka minut oglądaliśmy mieszkanie, a potem szybko podpisaliśmy umowę najmu wcześniej zdawszy lokal w którym mieszkamy.

Ściany się sypią

Szybko się okazało, że nikt nie planuje remontu sypiącej się elewacji. Rusztowania postawiono wyłącznie po to, aby naprawić dach. Kamienica się sypie, więc ogrzanie dużego mieszkania prądem będzie kosztowne. To co ich martwi, to także duża liczba usterek, które wypatrzyli w lokalu. Chcieli więc zrezygnować z nowego lokum i zostać na starych śmieciach.

- Usłyszeliśmy od urzędniczki cyt. : „Widzieliście co bierzecie" - opowiada dalej łodzianka. 0 zł w każdym z pokoi piec akumulacyjny, myśleliśmy, ze będzie nowa elewacja i mieszkanie będzie ciepłe, a tu w tynk z każdej strony budynku się sypie. Sąsiadka, jak już się dowiedzieliśmy, pali dwoma piecami węglowymi (w jej mieszkaniu jeszcze takie piece są) i dogrzewa się grzejnikami.

Weronika i Michał Puzio są przerażeni swoją sytuacją. Chcieli sobie poprawić warunki życia, ale wygląda na to, że pogorszyli.

Rodzina korzysta z dopłat do czynszu

O sytuację rodziny i możliwość wyjścia z niej zapytaliśmy w Urzędzie Miasta Łodzi. Jak czytamy w nadesłanej odpowiedzi sprawa jest analizowana.

„Rodzina od lipca 2024 roku korzysta z procedury pomocy mieszkaniowej Miasta Łodzi - czytamy w nadesłanej odpowiedzi. Wcześniej zaproponowano lokal o mniejszym metrażu, jednak oferta nie została przyjęta. Następnie ZLM przedstawił rodzinie mieszkanie przy ul. Kamińskiego 4a o powierzchni blisko 82 m kw., po remoncie, zlokalizowane w pobliżu szkół, przedszkoli i przychodni. Po obejrzeniu lokalu pani Wiktoria Puzio zaakceptowała ofertę i 15 maja 2026 roku podpisała umowę najmu".

Okazało, że nikt nie planuje remontu sypiącej się elewacji. Rusztowania postawiono wyłącznie po to, aby naprawić dach

Jak pisze dalej w odpowiedzi na nasze zapytanie rzecznik prasowy informacja o ogrzewaniu elektrycznym była znana przed podpisaniem umowy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami najemca może rozwiązać umowę i ponownie złożyć wniosek o pomoc mieszkaniową, który zostanie rozpatrzony zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miejskiej. Jednocześnie miasto uwzględnia trudną sytuację rodziny, w tym fakt, że część domowników posiada orzeczenia o niepełnosprawności.

Jeśli wpłynie nowy wniosek wraz z aktualną dokumentacją, sprawa zostanie ponownie przeanalizowana - pisze rzecznik. Jednocześnie informujemy, że w budynku trwa remont dachu. W przypadku zgłoszenia usterek w lokalu, po potwierdzeniu ich zasadności, ZLM wykona naprawy w ramach gwarancji.

eprasa.pl 0390e713b1

Podatek jak u bogaczy. A życie bez luksusów!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Już co 10. Polak zarabia ponad 120 tys. zł rocznie. Przez rok liczba osób, które rozliczają się w drugim progu podatkowym, zwiększyła się aż o prawie pół miliona! To ukryta podwyżka PIT?

Najnowsze dane Ministerstwa Finansów za 2025 rok pokazują, że blisko 10 procent podatników, ponad 2,41 mln osób, rozliczyło swój PIT według stawki 32 proc. To wzrost o 25 procent, o blisko 500 tys. osób, w porównaniu do 2024 roku.

FOT. ARCHIWUM

Gdy w 2022 r. wprowadzano drugi próg podatkowy, 120 tysięcy złotych rocznie, miał dotyczyć wąskiej grupy zarabiających. A dziś obejmuje zarabiających średnią krajową

Zamożni? Nie, wzrosły im jedynie podatki

Gdy w 2022 roku wprowadzano próg 120 tysięcy złotych, miał on dotyczyć wąskiej grupy najlepiej zarabiających. A dziś wyższą stawką podatku obejmowani są pracownicy otrzymujący średnią krajową.

Przypomnijmy, że dotyczy to osób, których dochody przekraczają 120 tys. zł rocznie.

Stawką dla drugiego progu, 32 procent, opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł. Od dochodu poniżej tej kwoty pła-ci się 12 procent, jak w pierwszym progu. Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób także w Łódzkiem.

Czy to są naprawdę ludzie zamożni?

- Galopująca inflacja czy rokroczne podwyższanie płacy minimalnej wymusiły wzrost dochodów. Nie można jednak w tej sytuacji mówić o wzroście majętności Polaków. Status materialny, poziom życia pozostały na tym samym poziomie, wzrosły jedynie podatki - uważa Monika Piątkowska, doradczyni podatkowa fillup, która analizuje realne skut-ki zamrożenia progów podatkowych dla etatowców.

Z założenia przekroczenie progu 120 tys. zł powinno być zarezerwowane dla tych najbardziej majętnych. Podatek ze stawką 32 proc. powinna płacić nieliczna część społeczeństwa. Z zaprezentowanych danych Ministerstwa Finansów wynika jednak, że do tego grona dołącza z roku na rok coraz większa część klasy średniej.

Próg do 140 000 złotych. Czy to wystarczy?

Zdaniem Moniki Piątkowskiej, zamrożenie kwoty progu podatkowego na poziomie 120 tysięcy złotych oznacza niewypowiedzianą głośno podwyżkę podatku PIT: - W największym potrzasku są osoby zarabiające na podstawie umów o pracę, cywilnoprawnych oraz emeryci. Nie mają możliwości wyboru formy opodatkowania czy też wykazania wyższych kosztów uzyskania przychodu, tak jak w przypadku przedsiębiorców.

Ostatnie zmiany legislacyjne związane z Państwową Inspekcją Pracy mają na celu weryfikację prawidłowości rozliczeń przedsiębiorców, którzy współpracują na umowach B2B.

Nowe narzędzie dla PIP

PIP zyskał nowe narzędzia do walki z firmami, którzy rozliczają się korzystniej niż np. w ramach umowy o pracę. Z pewnością ma to przynieść wymier-ne skutki w postaci większej li-czby podatników rozliczających się na zasadach ogólnych, wykazujących wyższe dochody do opodatkowania oraz odprowadzających wyższe składki do ZUS.

- Bierność resortu finansów w zmianie progu podatkowego, jak również skrupulatność w weryfikacji umów B2B z pewnością mają pozytywne przełożenie na wpływy do budżetu, które z roku na rok są - kosztem podatników - coraz wyższe. W Sejmie jest obecnie rozpatrywany projekt nowelizacji ustawy, który wniosła Polska 2050. Przewiduje on zmianę progu podatkowego ze 120 tys. zł na 140 tys. zł. Należy się jednak zastanowić, czy ta propozycja, o ile zostanie wprowadzona, będzie wystarczająca na kolejnych kilka lat. Natomiast o samej konieczności zmiany wysokości drugiego progu podatkowego świadczą dane wskazane przez Ministerstwo Finansów - podsumowuje doradczyni podatkowa fillup. ©℗

REKLAMA 0011532896

Andrespol, dnia 2.06.2026 r.

Znak: RGP.6722.7.2025 • RGP.6722.13.2025
• RGP.6722.8.2025 • RGP.6722.3.2025

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Andrespol o rozpoczęciu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych:

- **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Ekologicznej i Dolnej w miejscowości Kraszew**, sporządzonego na podstawie Uchwały Nr XII/124/25 Rady Gminy Andrespol z dnia 14 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Ekologicznej i Dolnej w miejscowości Kraszew;
- **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewidencyjnym 350 położonej przy ulicy Świtezianki w miejscowości Andrespol,** sporządzonego na podstawie Uchwały Nr XV/155/25 Rady Gminy Andrespol z dnia 22 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewidencyjnym 350 położonej przy ulicy Świtezianki w miejscowości Andrespol;
- **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Kowalskiej i Ekologicznej w miejscowości Kraszew**, sporządzonego na podstawie Uchwały Nr XVIII/182/25 Rady Gminy Andrespol z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XII/125/25 Rady Gminy Andrespol z dnia 14 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Kowalskiej i Ekologicznej w miejscowości Kraszew;
- **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Gajowej i Podleśnej w miejscowości Stróża**, sporządzonego na podstawie uchwały Nr XII/120/25 Rady Gminy Andrespol z dnia 14 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Gajowej i Podleśnej w miejscowości Stróża;

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **2.06.2026 r. – 2.07.2026 r.** i obejmą:

1) zbieranie uwag do projektów planów i prognoz oddziaływania na środowisko w dniach 2.06.2026 r. – 2.07.2026 r.;
2) spotkania otwarte:
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Ekologicznej i Dolnej w miejscowości Kraszew, które odbędzie się **10.06.2026 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol,
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewidencyjnym 350 położonej przy ulicy Świtezianki w miejscowości Andrespol, które odbędzie się **11.06.2026 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol,
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Kowalskiej i Ekologicznej w miejscowości Kraszew, które odbędzie się **15.06.2026 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol,
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Gajowej i Podleśnej w miejscowości Stróża, które odbędzie się **18.06.2026 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol;

3) spotkania plenerowe:
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Ekologicznej i Dolnej w miejscowości Kraszew, które odbędzie się **10.06.2026 r. o godz. 17:00** (miejsce zbiórki przy ulicy ul. Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol),
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewidencyjnym 350 położonej przy ulicy Świtezianki w miejscowości Andrespol, które odbędzie się **11.06.2026 r. o godz. 17:00** (miejsce zbiórki przy ulicy ul. Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol),
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Kowalskiej i Ekologicznej w miejscowości Kraszew, które odbędzie się **15.06.2026 r. o godz. 17:00** (miejsce zbiórki przy ulicy ul. Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol),
- w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Gajowej i Podleśnej w miejscowości Stróża, które odbędzie się **18.06.2026 r. o godz. 17:00** (miejsce zbiórki przy ulicy ul. Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol).

Projekty planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko będą udostępnione w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Andrespol (w zakładce aktualności).

Uwagi do projektów planów miejscowych i prognoz oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Andrespol wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego". Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Andrespol oraz w pok. 28 w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego na adres Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol, lub poczty elektronicznej: rgp@andrespol.pl. Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu w terminie do 2.07.2026 r.

Uwagi powinny zawierać także oświadczenie (zgodę) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Andrespol. Z Inspektorem Ochrony Danych można się skontaktować przez adres e-mail: iod@andrespol.pl lub pisemnie na adres administratora. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku z sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Więcej na stronie: https://www.bip.andrespol.pl/63,ochrona-danych-osobowych.

Wójt Gminy Andrespol

REKLAMA 0011533791

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 37, art. 38, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm., t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2004 r. nr 207, poz. 2108) **Wójt Gminy Krzyżanów ogłasza piąty przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Gminy Krzyżanów.

Przedmiotem przetargu jest:

- **Nieruchomość gruntowa zabudowana po szkole podstawowej w miejscowości Ktery, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 110/1 o pow. 0,3380 ha obręb Ktery A, stan prawny nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej numer LD1K/ 00035425/1, oraz działki o numerze 111/1 o pow. 0,08897 ha obręb Ktery A, stan prawny nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej numer LD1K/000039942/9. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Krzyżanów przyjętego uchwałą Rady Gminy Krzyżanów UCHWAŁA NR IX/53/03 z dnia 28 sierpnia 2003 r., z dnia 28 stycznia 2022 r. w określone oznaczeniem 4.UO.77 – tereny usług oświaty.**
- Cena nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Ktery, działki nr 110/1 oraz 111/1 obręb geodezyjny Ktery A wynosi: **835 000,00 zł (słownie: osiemset trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100) + 23% VAT**
- **Nieruchomość objęta wykazem nieruchomości do sprzedaży z dnia: Krzyżanów dnia, 16 grudnia 2025 roku.**
- Warunkiem przystąpienia do przetargu wpłacenie wadium, którego wysokość ustalono dla danej nieruchomości w wysokości 83 500,00 zł. Wpłaty należy dokonać na konto Urzędu Gminy nr: 55 9021 1018 0100 0185 2001 0016 B.S. Wspólna Praca w Kutnie oddział w Krzyżanowie lub kasie Urzędu Gminy w Krzyżanowie do dnia **17.08.2026 roku do godz. 15.00.**
- Nieruchomość niesprzedana w przetargu z dnia:
  I przetarg ustny nieograniczony z dnia 30.10.2024 r.
  II przetarg ustny nieograniczony z dnia 4.03.2025 r.
  III przetarg ustny nieograniczony z dnia 22.07.2025 r.
  IV przetarg ustny nieograniczony z dnia 21.04.2026 r.
- Wysokość postąpienia zostanie ustalona przez uczestników przetargu jednak nie może być mniejsza niż 1% określonej ceny wywoławczej.
- Przetarg odbędzie się w dniu **20 sierpnia 2026 roku** w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów, adres: Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów, o godz. 9.00.
- Wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego.
- Wadium wygrywającego przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od dnia rozstrzygnięcia przetargu, gotówką lub przelewem na konto podane przez uczestnika przetargu bez prawa do odsetek.
- Uchylenie się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy notarialnej będzie skutkowało przepadkiem wadium.
- Wylicytowana należność za ww. nieruchomości płatna jest jednorazowo gotówką lub przelewem na konto Urzędu Gminy przed zawarciem umowy notarialnej.
- Osoby biorące udział w przetargu, powinny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed jego rozpoczęciem, gdyż granice nabywanej nieruchomości nie będą wznawiane na koszt Gminy. Sprzedaż nieruchomości następują na podstawie danych ewidencyjnych.
- Wszelkie koszty związane z zawarciem notarialnej umowy sprzedaży ponosi nabywca.

Bliższych informacji na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Krzyżanów pokój nr 9, tel. 24 356 29 06.

Krzyżanów, dnia 29 maja 2026 roku

WÓJT
mgr inż. Tomasz Jakubowski

eprasa.pl 0390e713b1

POLSKA *i* ŚWIAT

SONDAŻ

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w ostatnią niedzielę maja, to na Koalicję Obywatelską zagłosowałoby 32,98 proc. badanych, na Prawo i Sprawiedliwość 26,66 proc. Na Konfederację Wolność i Niepodległość zagłosowałoby 13,29 proc., na Nową Lewicę – 7,76 proc., a na Konfederację Korony Polskiej 7,03 proc. badanych. Sondaż przeprowadził Instytut Badań Pollster dla „Super Expressu".

„Polska ma realną szansę, aby w ciągu 10 lat znaleźć się w grupie trzech najbardziej wpływowych gospodarek w Europie

Andrzej Domański minister finansów i gospodarki

KRÓTKO

POMOC

Poszkodowani przez tornado

Mieszkańcy Balcarzowic, których domy zostały uszkodzone przez tornado w minioną sobotę, mogą otrzymać wsparcie przed nadchodzącym długim weekendem – zapowiedział w poniedziałek Marek Świetlik, dyrektor Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Opolu.

W sobotę przez wieś Balcarzowice przeszła trąba powietrzna, która uszkodziła 18 budynków, w tym 11 mieszkalnych. Decyzją służb nadzoru budowlanego dwa domy mieszkalne, zostały wyłączone z użytku. Ich mieszkańcy przeprowadzili się do swoich rodzin.

Poszkodowani mogą otrzymać 8 tys. pomocy doraźnej. Po oszacowaniu strat związanych z uszkodzeniem budynków, mieszkalnych i gospodarczych, w oparciu o oszacowania komisji, będą mogli uzyskać maksymalnie do 200 tys. Na pomoc mogą liczyć także właściciele uszkodzonych budynków gospodarczych, pod warunkiem że były wykorzystywane tylko na potrzeby własne. PAP

WARSZAWA

300 dzieci u Marty Nawrockiej

FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Pierwsza dama Marta Nawrocka w Dniu Dziecka przyjęła w ogrodach Pałacu Prezydenckiego ponad 300 dzieci z całej Polski. – Jestem szczęśliwa, widząc was tutaj. Wielu z was wysłało do nas listy, chciało spotkać się z nami osobiście. Za wszystkie dziękuję. Cieszę się, że tu jesteście – powiedziała.

WYPADEK

Zderzenie dwóch autokarów

Dwa autokary, które przewoziły dzieci, zderzyły się na drodze wojewódzkiej nr 591 w miejscowości Wopławki (woj. warmińsko-mazurskie).

Autokar z 42 dziećmi jadącymi na wycieczkę najechał na tył poprzedzającego autobusu szkolnego, którym podróżowało 10 dzieci. Rzecznik kętrzyńskiej policji st. asp. Ewelina Piaścik powiedziała, że do zderzenia doszło, gdy gimbus miał skręcić w prawo, wtedy w jego tył uderzył autokar. Pomocy medycznej trzeba było udzielić dziecku i opiekunowi. Ich zdrowiu nic nie zagraża. Na miejsce skierowany został także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, gdyż poszkodowane dziecko doznało urazu kręgosłupa. PAP

Premier świętuje dwa lata wznowienia programu in vitro

Adam Kielar
Warszawa

– Dzięki procedurze in vitro urodziło się 15 tys. obywatelek i obywateli – powiedział premier Donald Tusk podczas spotkania z okazji drugiej rocznicy przywrócenia refundowania in vitro.

FOT. MARCIN OBARA/PAP

Donald Tusk na spotkaniu z okazji drugiej rocznicy przywrócenia rządowego programu in vitro

Premier Donald Tusk otworzył spotkanie, określając Dzień Dziecka jako jedno z najpiękniejszych wydarzeń, szczególnie dla „dzieci, które były upragnionym skarbem dla was wszystkich".

Jego słowa skierowane były do rodziców, którzy dzięki procedurze in vitro doczekali się potomstwa.

– To jest 15 tysięcy młodych obywatelek i młodych obywateli, którzy urodzili się dzięki tej procedurze, dzięki in vitro. W czasie, kiedy rodzicielstwo nie jest aż tak modne, jak byśmy chcieli, kiedy mamy do czynienia z kryzysem demograficznym i w Polsce, i na świecie – to jest wielka rzecz, że mamy 15 tys. więcej skarbów – powiedział szef rządu.

Rząd przywrócił finansowanie in vitro

Program refundacji in vitro stał się jednym z priorytetów dla państwa w kontekście zwiększania liczby urodzeń i zapewniania dzieciom jak najlepszego startu w życiu.

– Żeby były bezpieczne, żeby rodzice mieli poczucie bezpieczeństwa materialnego. Żeby znowu to było coś, o czym wszyscy marzą i coś, czego wszyscy chcą, od tego zależy nasza przyszłość – dodał Tusk.

Cierpiące na niepłodność pary od 1 czerwca 2024 r. mogą korzystać z państwowej refundacji leczenia metodą in vitro. Program Ministerstwa Zdrowia powstał na mocy uchwalonej pod koniec 2023 r. ustawy przewidującej, że rocznie na refundację in vitro państwo przeznaczać będzie co najmniej 500 mln zł. Ma potrwać do 31 grudnia 2028 r. i kosztować łącznie 2,5 mld zł.

Minister zdrowia: więcej pieniędzy na in vitro

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda poinformowała, że finansowanie programu wzrośnie do 600 mln rocznie. Szefowa resortu zdrowia podkreśliła, że program ma kluczowe znaczenie nie tylko dla par borykających się z klasyczną niepłodnością, ale także dla osób przechodzących ciężkie terapie, m.in. onkologiczne. Sobierańska-Grenda wskazała, że programem objęto już 40 tys. par.

– Roczne finansowanie programu wzrośnie z 500 do 600 milionów złotych – zapewniła minister.

Sobierańska-Grenda zapewniła również, że ministerstwo otacza narodzone dzieci szczególną opieką i deklaruje stałe wsparcie dla ich opiekunów.

Ile dzieci się urodziło?

Dwa lata po uruchomieniu rządowego programu refundacji in vitro stowarzyszenia „Nasz Bocian" i CEESTAHC opublikowały raport oceniający jego funkcjonowanie. Badanie objęło 767 pacjentów oraz 37 z 58 ośrodków realizujących program. Analiza wyników pokazuje, że program skutecznie dociera do nowych pacjentów, którzy wcześniej nie mieli prób in vitro z powodu finansowych ograniczeń. Aż 60 procent uczestników to pary, które wcześniej nie miały ani jednej próby in vitro.

– Program skutecznie dotarł więc do nowych pacjentów. Część z nich to osoby z nową diagnozą, ale ogromną grupę stanowią ludzie, którzy wcześniej nie mogli podjąć leczenia ze względów finansowych. Ankiety pokazują również, że wielu pacjentów miało przerwę w leczeniu dłuższą niż rok – z powodów finansowych musieli je przerwać i dopiero rządowa refundacja dała im szansę na powrót do walki o marzenia – powiedziała Marta Górna, prezeska stowarzyszenia „Nasz Bocian".

Dodała, że dzięki rządowemu programowi in vitro urodziło się niemal 15 tysięcy dzieci.

Władysław Kosiniak-Kamysz: Zbrodnią i zdradą byłoby niewykorzystanie pieniędzy z mechanizmu SAFE

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

W poniedziałek kierownictwo MON podsumowało pierwszy etap unijnego programu SAFE.

Zakończyła się pierwsza część podpisywania kontraktów na sprzęt wojskowy w ramach unijnego programu SAFE – do polskich zakładów trafi ok. 120 mld zł na wozy bojowe, artylerię czy sprzęt informatyczny. Następnym etapem będą zakupy dokonywane wspólnie z zagranicznymi partnerami.

Szef Sztabu Generalnego WP gen. Wiesław Kukuła podkreślił, że kluczowe znaczenie ma tempo realizacji programu, w ramach którego zamówienia dla wojska mają być zrealizowane do 2030 roku.

Dowódca operacyjny gen. Maciej Klisz podkreślił, że z jego punktu widzenia SAFE to inwestycja w bezpieczeństwo państwa, zwiększająca zdolności operacyjne wojska i możliwości odstraszania. Dodał, że to także inwestycja w wiarygodność Polski i jej zdolności na arenie międzynarodowej, w tym wobec sojuszników. – Celem jest pokój oparty na sile. W mojej ocenie SAFE jest elementem tej logiki – mówił.

Szef MON, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, że niewykorzystanie pieniędzy na obronność z programu SAFE byłoby zdradą i zbrodnią. – Dzięki tym inwestycjom kolejne pokolenia będą bezpieczne – zaznaczył.

– W ciągu trzech dni zawarliśmy 62 umowy na 120 miliardów złotych z polskim przemysłem zbrojeniowym. W ciągu ośmiu lat rządów PiS-u udało im się zawrzeć umowy na 97 miliardów (...) w polskim przemyśle zbrojeniowym. Polski przemysł zbrojeniowy, zarówno państwowy jak i prywatny, zadeklarował w podpisywanych umowach, że wszystko zostanie wykonane do roku 2030 – powiedział. PAP

eprasa.pl 0390e713b1

Netanjahu nakazał ataki na „bastion Hezbollahu”

Anna Nagel
Tel Awiw

Premier Benjamin Netanjahu nakazał w poniedziałek ataki na „cele terrorystyczne" położone w południowej dzielnicy Bejrutu, Ad-Dahii, uznawanej za bastion wspieranego przez Iran Hezbollahu.

FOT. SILVIA CASADEI/MEI/SIPA/SIPA/EAST NEWS

Zniszczone budynki na południowych przedmieściach Bejrutu. Tysiące mieszkańców po atakach trwających od marca zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów

„W związku z wielokrotnymi naruszeniami zawieszenia broni w Libanie przez organizację terrorystyczną Hezbollah oraz atakami na nasze miasta i obywateli premier Benjamin Netanjahu i minister obrony Israel Kac nakazali armii zaatakowanie celów terrorystycznych w dzielnicy Ad-Dahija w Bejrucie” – przekazała kancelaria w oświadczeniu cytowanym przez agencję Reutera.

Mimo ogłoszonego w połowie kwietnia zawieszenia broni izraelska armia i Hezbollah kontynuują wymianę ognia. Hezbollah używa w atakach tanich, łatwych w montażu dronów kamikaze, których izraelska obrona powietrzna nie jest w stanie powstrzymać, a które zabiły kilku izraelskich żołnierzy w południowym Libanie.

Walki w Libanie były jednym z najbardziej znaczących skutków ubocznych wojny z Iranem – ocenił Reuters. Od 2 marca, kiedy Hezbollah rozpoczął rakietowy i dronowy ostrzał Izraela, ponad 1,2 mln Libańczyków musiało opuścić domy w wyniku izraelskich kontrataków i wydawanych przez armię nakazów ewakuacji.

Dotychczas w starciach po stronie Libanu zginęło ponad 3,3 tys. osób. Po stronie izraelskiej poległo 24 żołnierzy i czterech cywilów. Dziesiątki tysięcy Izraelczyków musiały ewakuować się z atakowanej przez Hezbollah północy kraju – podkreśliła agencja.

Od czasu zawieszenia broni Izrael na prośbę administracji USA unikał poważniejszych ataków na cele w Bejrucie – przypomniał portal Times of Israel.

Z kolei amerykański portal Axios podał w poniedziałek, powołując się na libańskiego urzędnika, że Iran naciska na Hezbollah, aby zaostrzył walkę z Izraelem, bo liczy, że dzięki temu uzyska przewagę w rozmowach z USA.

Mimo ogłoszonego w połowie kwietnia zawieszenia broni izraelska armia i Hezbollah kontynuują wymianę ognia

W niedzielę armia Izraela, walcząca z siłami Hezbollahu – szyickiej organizacji terrorystycznej wspieranej przez Iran, zdobyła zbudowaną w czasach wypraw krzyżowych historyczną twierdzę, zamek Beaufort, w południowym Libanie. Ma ona znaczenie symboliczne oraz strategiczne, ponieważ ze względu na położenie na wzgórzu pozwala kontrolować położone niżej tereny. Premier Izraela Benjamin Netanjahu określił zdobycie twierdzy jako „istotny punkt zwrotny” w konflikcie.

PAP

Rosja tymczasowo wstrzymała eksport paliwa lotniczego po ukraińskich atakach

Anna Nagel
Moskwa

Rosyjski rząd zadecydował w poniedziałek o wstrzymaniu eksportu paliwa lotniczego do 30 listopada, o czym poinformowano w oficjalnym komunikacie.

FOT. DAVIDA MONNIAUXA, CC BY-SA 2.0

Moskwa zakazała eksportu paliwa lotniczego

„Celem tej decyzji jest zagwarantowanie stabilności na krajowym rynku paliw” – czytamy w oświadczeniu opublikowanym na stronie rządu.

W ubiegłym tygodniu Kreml rozważał ograniczenie eksportu oleju napędowego i paliwa lotniczego, o czym pisała we wtorek rosyjska agencja Interfax, powołując się na własne źródła. Z kolei agencja Reutera poinformowała w piątek, że produkcja oleju napędowego w kraju spadła już o około 20 proc. w kwietniu i maju.

Zanim restrykcje paliwowe weszły w życie, Bloomberg ostrzegał, że mogą one wywrzeć kolejną presję na światowe ceny ropy naftowej, które gwałtownie wzrosły po wybuchu wojny na Bliskim Wschodzie 28 lutego. Według agencji Rosja jest kluczowym eksporterem oleju napędowego, sprzedającym około 40 proc. wyprodukowanego paliwa na rynki zagraniczne.

Postanowienia dotyczące paliwa lotniczego zapadły na tle wzmożonych ukraińskich ataków na rafinerie w Rosji, trwających od marca. Ukraina wielokrotnie podkreślała, że jej uderzenia na obiekty energetyczne w Rosji mają na celu osłabienie rosyjskiej machiny wojennej.

Ataki te bezpośrednio uderzają w logistykę Kremla, utrudniając dostawy paliwa na front, a także osłabiają rosyjską gospodarkę poprzez ograniczenie zysków z eksportu.

W marcu, kwietniu i maju ukraińskie bezzałogowce atakowały zakłady na zachodzie i południu Rosji, nad Bałtykiem, a także w jej dalszym zapleczu. Do uderzeń doszło m.in. w Syzraniu, Jarosławiu, Astrachaniu, Ust-Łudze, Primorsku, Permiu, Riazaniu, Wołgogradzie i Krasnodarze, co doprowadziło do całkowitego lub częściowego wstrzymania działalności kilkunastu rafinerii. Kijów aż pięciokrotnie zaatakował największą rafinerię na południu kraju – w mieście Tuapse, będącym także popularnym kurortem u wybrzeży Morza Czarnego.

Do najnowszego ataku Ukrainy na tego typu obiekt doszło w nocy z soboty na niedzielę. Wówczas drony spadły na Saratów, uderzając w rafinerię należącą do koncernu Rosnieft. Jej moc produkcyjna sięga około 7 mln ton ropy naftowej rocznie, co przekłada się na ponad 52 mln baryłek.

PAP

0011533607

Z głębokim żalem,
smutkiem i niedowierzaniem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. dr hab. n. med.

Marcina Kozakiewicza

Wybitnego chirurga, cenionego naukowca
i wykładowcy akademickiego,
Kierownika Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej

Wspaniałego, empatycznego i życzliwego człowieka

Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia
składają

Dyrektor i Pracownicy
SP ZOZ Centralnego Szpitala Klinicznego
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

0011533371

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Kierownika Kliniki Chirurgii Szczękowo – Twarzowej CSK
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

prof. dr hab. n.med.

Marcina Kozakiewicza

Profesora i Wykładowcy Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi, Wspaniałego Kierownika Kliniki, Człowieka
wielkiego serca, pełnego życzliwości,
Wizjonera i Wirtuoza Chirurgii Szczękowo-Twarzowej.

Rodzinie i Bliskim Pana Profesora

najszczersze wyrazy współczucia składa
Personel Kliniki i Bloku Operacyjnego
Chirurgii Szczękowo-Twarzowej w Łodzi.

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

eprasa.pl 0390e713b1

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,63	4,23	4,63	4,89	2,27

DANE WG NBP Z DNIA 01.06.2026, G. 12:00

PRAWO I PODATKI EKSPERCI ALARMUJĄ O CHAOSIE I KOSZTACH

To może dobić mikrofirmy

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

System Elektronicznego Nadzoru Transportu (SENT), funkcjonujący od 2017 roku, miał być narzędziem do walki z luką VAT, szarą strefą i nieuczciwym obrotem tzw. towarami wrażliwymi.

Początkowo obejmował głównie paliwa, alkohol czy susz tytoniowy, czyli sektory uznawane za najbardziej podatne na nadużycia podatkowe. System stale się rozszerza, a najnowsze zmiany szczególnie mocno odczuwają branże: transportowa, odzieżowa i e-commerce.

SENT i rozszerzony katalog towarów

SENT (System Elektronicznego Nadzoru Transportu) to system stworzony przez Krajową Administrację Skarbową do monitorowania przewozu tzw. towarów wrażliwych, takich jak paliwa, alkohol czy wybrane produkty importowane. Ma uszczelnić system podatkowy, ograniczyć szarą strefę i walczyć z nadużyciami w handlu i transporcie. Zgodnie z jego zasadami przedsiębiorcy muszą zgłaszać przewozy i raportować dane transportowe, a za naruszenia przewidziane są wysokie kary finansowe.

Od marca 2026 r. monitoringiem SENT objęto odzież i obuwie. Rząd podkreśla potrzebę zwiększenia kontroli nad importem oraz poprawy przejrzystości rynku. Dochodzą do tego również kwestie związane z kontrolą jakości produktów, bezpieczeństwem konsumentów czy aspektami ekologicznymi.

Odzież to towar wrażliwy?

Obowiązek zgłoszeniowy dotyczy jedynie transportów przekraczających określone progi ilościowe lub wagowe. Dotychczas sektor tekstylny nie był objęty tak ścisłą kontrolą.

Monitoringiem objęto branżę odzieżową i obuwniczą. Decyzję uzasadniono dużą skalą importu, złożonymi łańcuchami dystrybucji oraz ryzykiem nadużyć podatkowych. SENT ma tu wspierać kontrolę obrotu, zwiększać wpływy budżetowe oraz pośrednio poprawiać nadzór nad jakością i bezpieczeństwem produktów, przejrzystością rynku, również ekologią. Część osób zdaje się być zaskoczonych faktem, że akurat te towary rząd uznał za szczególnie wrażliwe, wymagające objęcia aż tak drobiazgowym nadzorem, choć w kuluarach mówi się również o przeciwdziałaniu napływu taniej odzieży poprzez wybrane platformy handlu elektronicznego - podkreśla Marcin Majewski, dyrektor PwC Polska, lider zespołu Global Trade.

Nowe obowiązki przedsiębiorców

Wraz z rozszerzeniem katalogu towarów pojawiły się dodatkowe obowiązki dla firm. Podmioty wysyłające, odbierające oraz przewoźnicy muszą dokonywać zgłoszenia przewozu w systemie SENT jeszcze przed jego rozpoczęciem. Zgłoszenia te wymagają bieżącej aktualizacji w przypadku zmian dotyczących transportu, takich jak modyfikacja trasy lub środka przewozu. Istotny jest również obowiązek monitorowania geolokalizacji pojazdu przez cały czas przewozu. Przedsiębiorcy powinni posiadać aktywne konto na platformie PUESC oraz odpowiednie uprawnienia do obsługi zgłoszeń, co wymaga dostosowania zarówno procesów operacyjnych, jak i systemów informatycznych.

Pierwsze tygodnie funkcjonowania nowych regulacji pokazały wiele problemów praktycznych. Firmy zgłaszały trudności z prawidłowym raportowaniem przesyłek, a niejasne przepisy oraz brak pełnej gotowości systemów administracji publicznej doprowadziły do zakłóceń logistycznych. W wielu przypadkach przedsiębiorcy nie dysponowali kompletem wymaganych danych w momencie zgłoszenia transportu, co utrudniało realizację podstawowych procesów wysyłkowych.

Nowe obowiązki wywołały jednak silną reakcję przedsiębiorców - szczególnie małych podmiotów. Problemem są wysokie kary (np. 20 tys zł za jeden błąd), rozbudowane wymogi administracyjne i niedopasowanie systemu do skali działalności MŚP, a zwłaszcza mikrofirm. Jednocześnie rząd sygnalizuje możliwość ograniczonych wyłączeń. Na chwilę obecną wydaje się bardzo trudne dla rządu znalezienie takiego ułatwienia, które zapewni zarazem spełnienie celów i oczekiwania protestujących - uważa Marcin Majewski.

FOT. WOJCIECH TATARA

Transport odzieży na bazarach jest pod ścisłym nadzorem fiskusa. System SENT może przyczynić się do likwidacji wielu mikroprzedsiębiorstw

Najlepszym przewidzianym w przepisach jest pozwolenie AEO (Authorized Economic Operator), ale to nie jest łatwe ani szybko dostępne rozwiązanie - dodaje.

Zakres zastosowania przepisów

Nowe regulacje nie obejmują wszystkich przewozów odzieży i obuwia. Koncentrują się przede wszystkim na operacjach o tzw. podwyższonym ryzyku podatkowym, głównie transporcie międzynarodowym i wewnątrzwspólnotowej dostawie towarów, a także na przewozach bez odpowiedniej dokumentacji handlowej. Szczególne znaczenie ma tranzyt przez terytorium Polski, który co do zasady podlega systemowi SENT niezależnie od innych okoliczności.

W określonych sytuacjach możliwe są wyłączenia z obowiązków, zwłaszcza dla podmiotów spełniających wysokie standardy wiarygodności, takich jak przedsiębiorcy posiadający status AEO (międzynarodowy certyfikat przyznawany przez organy celne, który potwierdza, że firma jest bezpiecznym, wiarygodnym i wypłacalnym partnerem w międzynarodowym handlu).

E-com pod lupą

Największe wyzwania dotyczą handlu internetowego. Zdaniem przedstawicieli rynku przepisy SENT nie przewidziały specyfiki e-commerce, w którym procesy logistyczne są szybkie, masowe i oparte na dynamicznie zmieniających się danych. Efektem są opóźnienia w dostawach, zwiększone ryzyko błędów formalnych oraz konieczność kosztownych zmian w systemach IT. Wiele firm zostało zmuszonych do ręcznego uzupełniania danych, co dodatkowo obciążyło zespoły operacyjne.

Nowe obowiązki w systemie SENT pokazały, że obawy zgłaszane przez branżę e-commerce niestety się potwierdziły - podkreśla Patrycja Sass-Staniszewska, prezes Zarządu Izby Gospodarki Elektronicznej.

Już na etapie wdrożenia pojawiły się poważne zakłócenia operacyjne. Firmy miały trudności w prawidłowym raportowaniu przesyłek, a niejasności interpretacyjne oraz brak pełnej gotowości systemów administracji publicznej dodatkowo pogłębiały chaos. W praktyce przedsiębiorcy często nie dysponowali kompletem wymaganych danych w momencie zgłoszenia transportu, co bezpośrednio utrudniało realizację podstawowych procesów logistycznych. Firmy były zmuszone do ręcznego uzupełniania danych oraz pilnych zmian w systemach IT, co szczególnie mocno dotknęło sektor MŚP - dodaje.

Cel i znaczenie zmian

Branża tekstylna została objęta regulacjami ze względu na skalę obrotu oraz ryzyko nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych. Administracji ma więcej narzędzi kontrolnych, ale przedsiębiorcy mówią o jeszcze bardziej sformalizowanym otoczeniu regulacyjnym.

Konsekwencje dla rynku

Zmiany w systemie SENT wpłynęły na funkcjonowanie rynku transportowego i handlowego. Przedsiębiorstwa logistyczne muszą dostosować swoje procedury operacyjne oraz wdrożyć rozwiązania umożliwiające bieżące raportowanie i monitorowanie transportów. Handel detaliczny oraz e-commerce mają nowe obowiązki obejmujące standardowe procesy magazynowe i dystrybucyjne, co komplikuje działalność operacyjną. Importerzy i eksporterzy muszą natomiast liczyć się ze wzrostem kosztów obsługi logistycznej.

Zmiany w SENT mają również istotne konsekwencje dla segmentów takich jak fulfillment, magazynowanie czy cross-border. Operatorzy logistyczni i centra fulfillmentowe musiały w krótkim czasie dostosować swoje procesy do nowych wymogów raportowych, co zaburzyło płynność operacyjną. W obszarze handlu transgranicznego pojawiły się dodatkowe bariery - partnerzy zagraniczni napotkali trudności związane m.in. z obsługą systemu PUESC oraz jego ograniczeniami językowymi. W efekcie część wysyłek do Polski była wstrzymywana lub znacząco opóźniana - wylicza Patrycja Sass-Staniszewska.

Niepokojącym aspektem jest nieproporcjonalność sankcji. Przedsiębiorcy znaleźli się w sytuacji wysokiego ryzyka kar za błędy formalne, często niezależne od nich, co destabilizuje prowadzenie działalności i ogranicza skłonność do dalszych inwestycji. Chcę podkreślić, że branża e-commerce popiera działania zmierzające do uszczelniania systemu i walki z nieprawidłowościami. Natomiast sposób wdrożenia nowych regulacji pokazał wyraźnie, że zabrakło odpowiedniego przygotowania - zarówno po stronie legislacyjnej, jak i administracyjnej. Wprowadzenie okresu przejściowego oraz etapowego wdrożenia bez sankcji pozwoliłoby uniknąć wielu obecnych problemów - uważa prezes e-izby.

To jeszcze nie koniec zmian

Spodziewamy się, że SENT będzie dalej rozszerzany na kolejne branże - takie jak m.in. beton towarowy. Oznacza to konieczność stopniowej adaptacji biznesu, przy jednoczesnej potrzebie znalezienia przez rząd równowagi między skutecznością fiskalną a realiami działalności gospodarczej - podkreśla Marcin Majewski, dyrektor PwC Polska.

Dziś kluczowe jest szybkie doprecyzowanie przepisów, usprawnienie działania systemów oraz dialog z rynkiem - tak, aby ograniczyć negatywny wpływ regulacji na konkurencyjność polskiego e-commerce i całej gospodarki - podsumowuje Patrycja Sass-Staniszewska. ©℗

eprasa.pl 0390e713b1

GOSPODARKA LETNIE FESTIWALE WYGLĄDAJĄ JAK ZŁOTY INTERES

W Excelu to gra o przetrwanie

Paweł Zielewski
pawel.zielewski@polskapress.pl

Wakacje to czas festiwali. Największe przyciągają nawet pół miliona ludzi, co nie oznacza jednak sukcesu komercyjnego. Lwią część przychodów z biletów, liczoną w setkach milionów złotych, zjadają gaże artystów, technika, logistyka, ochrona i infrastruktura.

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Open'er jest gigantem na europejską skalę i z globalnymi ambicjami. Biznes jest już mniej spektakularny

Na dodatek w biznesie festiwalowym mamy do czynienia z krótkim oknem sprzedażowym i ryzykiem wahań popytu, którego nijak nie da się zabezpieczyć. A jednak rynek urósł na tyle, że można go czytać jak podręcznik przedsiębiorczości: kto ma skalę, ten przeżywa, kto ma tylko jedną imprezę w roku, ten musi zagrać va banque.

Są takie momenty w roku, kiedy biznes przestaje wyglądać jak biznes, a zaczyna przypominać widowisko. Kilka dni w czerwcu, lipcu i sierpniu. Lotnisko pod Gdynią. Tor Służewiec. Parki, strefy kultury, przemysłowe przestrzenie po kopalniach. Dziesiątki tysięcy ludzi. Światło, pył, opaski na rękach, plastikowe kubki, sponsorzy, strefy VIP, ciężarówki, agregaty, ride'ry, przelewy i excel rozpisany co do godziny. Z zewnątrz – czysta euforia. Od środka – jedna z najbardziej wymagających gałęzi biznesu rozrywkowego w Polsce. „Festiwal" nie jest dziś jedynie wydarzeniem. Jest marką, platformą marketingową, wehikułem sprzedażowym, operacją logistyczną i testem płynności finansowej jednocześnie. A czasem - co pokazują ostatnie lata - jest także pytaniem o to, kto przetrwa kolejny sezon i kto zostanie wchłonięty przez silniejszego gracza.

Koszty zjadają zyski

Najbardziej brutalna prawda brzmi: wielkie przychody nie oznaczają wielkiego zysku. W wielu przypadkach duża część pieniędzy przecieka organizatorom przez palce. Przychód rośnie, ale koszty tak samo szybko pną się w górę, bo gaże, bo produkcja, bo ochrona, bo technika, bo logistyka. One potrafią skonsumować wszystko, do ostatniego grosza, a nawet zostawić organizatora z potężnym minusem na koncie.

Polski biznes festiwalowy jest mało - na pierwszy rzut oka - opłacalny. Marża netto rzędu 3-10 proc. przy dużej skali to często bardzo dobry wynik, zaś po lekturze sprawozdań finansowych największych graczy w branży odechciewa się próbować w tym swoich sił.

Live Nation, gigant polskiego rynku koncertowego miał w 2024 roku (ostatnie dostępne w KRS dane) 263,4 mln zł przychodów i niecałe 25 mln zł zysku netto. To nie jest wynik „jakiegoś jednego festiwalu", tylko działalności spółki, ale to właśnie ta skala i ta powtarzalność robią różnicę. Gdy w biznesie festiwalowym „zostaje na czysto" około dziesięciu groszy z każdej złotówki przychodu, to w tej branży można to uznać za osiągnięcie klasy premium, a nie normę.

Drugi filar polskiego rynku - Alter Art Festival - w 2024 roku wykazała 254 mln zł przychodów oraz 13 mln zł zysku netto. Wynik dodatni, skala biznesu ogromna, ale marża bardziej niż skromna - 5 procent. Tyle że Alter Art gra w innej lidze ryzyka: to firma utożsamiana z największymi polskimi festiwalami lata, przede wszystkim z Open'er Festival, który według samej spółki przyciąga nawet 200 tys. osób podczas każdej edycji, oraz z Orange Warsaw Festival. W tym modelu skala jest ogromna, ale równie ogromne są koszty - od rezerwacji headlinerów po budowę infrastruktury, która na kilka dni zamienia lotnisko albo tor wyścigów w tymczasowe miasto.

Mniejsi gracze pod presją ryzyka

Im dalej w las, tym bardziej liche te marżowe drzewka. Good Taste Production, opisująca swoje portfolio jako obejmujące m.in. festiwale i trasy festiwalowe, pokazała w 2024 roku 80 mln zł przychodów i 3 mln zł zysku netto.

I właśnie tu zaczyna się prawdziwa historia tego rynku: festiwale wyglądają jak maszynki do robienia pieniędzy, ale często są raczej maszynkami do zarządzania ryzykiem. Mikołaj Ziółkowski, prezes Alter Art przyznawał publicznie, że w tym biznesie nie da rady dokonać wiążących założeń co do kosztów organizacji każdej kolejnej edycji, nie wspominając o tak dramatycznych zwrotach, jak ten z 2020 roku, wybuchu pandemii koronawirusa, która w jednym momencie zmiotła na dwa lata cały rynek organizacji festiwali.

To tłumaczy, dlaczego nawet festiwale o gigantycznej frekwencji niekoniecznie dają ich organizatorom spektakularne marże.

O ile Alter Art i Live Nation są gigantami, to Good Taste Production jest dziś wzorcowym przykładem średniego gracza, który wszedł do poważnej gry. Takie firmy stają się dziś szczególnie ciekawe. Good Taste ma już własne rozpoznawalne marki: Erste Letnie Brzmienia, Salt Wave Festival, Enea Edison Festival i BitterSweet Festival. To oznacza, że nie jest tylko podwykonawcą czy biurem rezerwacyjnym, ale operatorem i właścicielem kilku produktów festiwalowych, które można rozwijać, skalować, a w przyszłości także sprzedać lub dołączyć do większej platformy. Dla inwestora czy dużego partnera branżowego to aktywo dużo bardziej elastyczne niż monolit w rodzaju Open'era.

Na przeciwległym końcu osi są festiwale rozpoznawalne, ale dużo mniej efektywne finansowo. Audioriver, wydzielona do osobnej spółki pod koniec 2023 r., zanotowała w pierwszym pełnym roku działalności 12,1 mln zł przychodów i 420 tys. zł straty netto. Mystic Coalition miała w 2024 r. 22,1 mln zł przychodów i około 1,1 mln zł straty netto. To nie są liczby, które od razu zapalają czerwone lampki, ale pokazują, że w segmencie festiwali „średniej skali" i nisz premium sama rozpoznawalność marki nie gwarantuje jeszcze finansowego bezpieczeństwa.

Muzyka cenna dla sponsorów

Biznes festiwalowy w Polsce trzeba dziś czytać w dwóch językach naraz. Pierwszy to język wyników finansowych. Drugi - język atrakcyjności marketingowej. Bo nie wszystkie festiwale muszą być wybitnie rentowne, żeby były niezwykle cenne dla sponsorów. Czasami wystarczy, że są nośnikiem określonego stylu życia, określonych emocji, określonej publiczności. W tym sensie Open'er pozostaje produktem niemal idealnym: ma masę, prestiż, wieloletnią historię, międzynarodowe uznanie i line-up, który pozwala sponsorowi opowiadać o sobie językiem premium. Wieloletnia obecność Orange przy najważniejszych projektach Alter Artu pokazuje, że sponsor kupuje tu nie tylko powierzchnię, lecz udział w kulturowym centrum sezonu.

Najmocniejszym aktywem marketingowym pozostaje Open'er Festival, bo łączy skalę, prestiż i bardzo szerokie spektrum odbiorców. Dla sponsora to nie jest zwykła obecność w strefie – to możliwość wejścia do wydarzenia, które od lat funkcjonuje jako marka premium i które sam Alter Art pozycjonuje jako jeden z najważniejszych festiwali w tej części Europy.

Inny rodzaj atrakcyjności ma Orange Warsaw Festival. To festiwal krótszy, miejski, bardziej zwarty, a więc dla wielu marek wręcz wygodniejszy. Ekspozycja jest tu intensywna, publiczność – wielkomiejska i „sponsorożerna", a scenariusz komunikacyjny bardziej uporządkowany niż w czterodniowym megafestiwalu. Problem polega na tym, że po stronie organizatora taka formuła bywa trudniejsza ekonomicznie: duże gwiazdy kosztują podobnie, niezależnie od tego, czy festiwal trwa dwa dni, czy cztery. Marketingowo to jednak wciąż jeden z najlepszych produktów w Polsce.

Męskie Granie przez duże „Ż"

Jeśli jednak zapytać branżę o projekt, który daje najwyższy zwrot marketingowy, odpowiedź coraz częściej brzmi: Męskie Granie. I nie chodzi tylko o to, że to popularna trasa. Chodzi o model. Męskie Granie jest organizowane przez Live, ale funkcjonuje jako projekt sponsora – marki Żywiec. To oznacza, że marka nie kupuje miejsca przy wydarzeniu, lecz w dużym stopniu sama jest tym wydarzeniem. Bilety na tegoroczną edycję kosztują nawet 500 zł za dwa dni, ale prawdziwa wartość projektu leży nie w samych wpływach, tylko w tym, że Męskie Granie żyje także poza koncertem: w streamingu, social mediach, w teledyskach, radiu i całorocznej obecności kulturowej. To już bardziej platforma medialna niż zwykły festiwal.

Są też festiwale, które dla sponsorów bywają atrakcyjniejsze właśnie dlatego, że są mniejsze. Tauron Nowa Muzyka, organizowana przez More Music Agency, jest świetnym przykładem wydarzenia o bardzo wysokiej jakości targetu: miejska klasa kreatywna, elektronika, design, postindustrialna aura Katowic, prestiż sponsora tytularnego i nagrody European Festival Awards. To nie jest produkt dla wszystkich, ale dla odpowiednich marek bywa wręcz idealny. Podobnie działa OFF Festival, projekt Artura Rojka, wokalisty Myslovitz, który dzięki swojemu alternatywnemu profilowi daje partnerom dostęp do publiczności opiniotwórczej, bardziej niszowej, ale też bardzo lojalnej.

Wielka Orkiestra Festiwalowego Podziękowania

Z kolei Pol'and'Rock Festival żyje według zupełnie innych reguł. Organizowany przez Fundację WOŚP, jest finansowany z partnerstw i darowizn, a nie z pieniędzy ze zbiórek finałowych na ochronę zdrowia. Jego wartość dla sponsorów nie bierze się z monetyzacji biletów – bo wstęp jest darmowy – lecz z siły wspólnoty, emocji i kapitału społecznego. To wydarzenie idealne dla marek szukających skojarzenia z autentycznością, pomaganiem i wielkim zasięgiem pozytywnych emocji. W klasycznej tabeli stóp zwrotu taki projekt wymyka się prostym porównaniom, ale w rankingach wpływu pozostaje jednym z najsilniejszych formatów w Polsce, więc nic dziwnego, że swoją obecność na wydarzeniu sponsorzy traktują jako element polityki odpowiedzialności społecznej.

Czy muzyka (po)łączy biznesy?

Najciekawsze zwrotki festiwalowych piosenek zabrzmią jednak nie na scenach, lecz w strukturach właścicielskich. Polski rynek festiwalowy coraz bardziej przypomina rynek, na którym nie wszyscy udźwigną presję kosztów, a część marek będzie musiała szukać nowego kapitału, nowych operatorów albo większych partnerów. Idealnym przykładem jest Follow The Step i kryzys wokół jego FEST Festivalu. Po odwołaniu edycji 2023 r. spółka weszła w restrukturyzację, a publiczne rejestry pokazują później także postępowania upadłościowe. Równocześnie z komunikatów wokół FEST-u wynikało, że od początku zakładano rozmowy z partnerami, którzy mogliby wesprzeć finansowo projekt albo przejąć organizację kolejnych edycji.

To ważny sygnał dla całego rynku. Bo w praktyce nie chodzi już tylko o to, czy jedna spółka przetrwa, ale o to, że marka festiwalu może przeżyć własnego operatora. Brand, baza klientów, relacje sponsorskie i know-how organizacyjne stają się osobnym aktywem, które może zostać kupione, reaktywowane albo wchłonięte przez silniejszą grupę. ©℗

eprasa.pl 0390e713b1

Ruszyło potężne ssanie na tych pracowników

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Rośnie popyt na pracowników w działach logistyki. Najwięcej ofert adresowanych jest do magazynierów, spedytorów oraz operatorów wózków widłowych.

Wynagrodzenia na wielu stanowiskach są wyższe od średniej krajowej - np. kierownik magazynu w Krakowie może zarobić 18 000 zł, a spedytor międzynarodowy w firmie w Warszawie 14 000 zł.

Wskaźnik popytu na pracowników w segmencie logistyki wyniósł 1,09, czyli powyżej rynkowego benchmarku

Logistyka notuje najwyższe zapotrzebowanie na pracowników w porównaniu do pozostałych działów firm - dowiadujemy się z najnowszego raportu Grafton Recruitment. W trzecim kwartale 2025 roku wskaźnik popytu na pracowników w tym segmencie wyniósł 1,09, czyli powyżej rynkowego benchmarku (1,01). Wzrost zapotrzebowania na kadry w pionie logistyki przedsiębiorstw jest napędzany przede wszystkim przez globalizację łańcuchów dostaw, rozwój e-commerce, postępującą automatyzację procesów magazynowych i transportowych oraz rosnące oczekiwania konsumentów.

Najwięcej ofert pracy firmy adresują do magazynierów, spedytorów oraz operatorów wózków widłowych

Obecnie firmy najwięcej ofert adresują do magazynierów, spedytorów oraz operatorów wózków widłowych. Rośnie znaczenie stanowisk wymagających umiejętności planowania i wiedzy technicznej, co przekłada się na wysoką liczbę ofert dla techników, planistów, a także specjalistów ds. logistyki i analizy danych.

Sprawdźmy wynagrodzenia. Poziom płac jest silnie zróżnicowany regionalnie; w wielu przypadkach najwyższe wynagrodzenia notuje się w największych ośrodkach miejskich. Grafton Recruitment podaje, że magazynierzy z Poznania, Wrocławia oraz Trójmiasta zarabiają w granicach 5000-6000 zł brutto, w Krakowie 5000-6500 zł, w Łodzi 5800-7000 zł, a w Warszawie 6000-8000 zł. W przypadku spedytorów z Wrocławia, Trójmiasta i Poznania dolne granice wynagrodzeń są nieco wyższe i zaczynają się od 6000 zł, a górny pułap sięga 9000 zł. Najwyższe stawki oferowane są w stolicy, gdzie najniższa pensja to8 000 zł, a maksymalna 9500 zł.

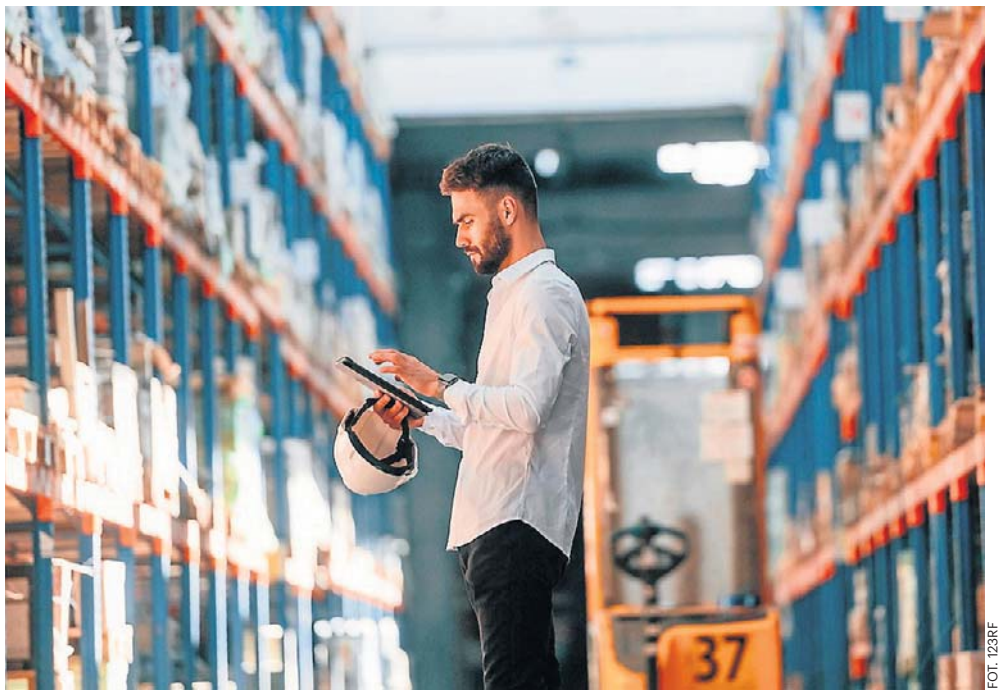

FOT. 123RF

Popyt na pracowników w segmencie logistyki wzrósł

Kierownik magazynu w Krakowie może zarabiać nawet 18 000 zł

Na szczeblu specjalistycznym i kierowniczym różnice w poziomie wynagrodzeń stają się bardziej wyraźne, co widać na przykładzie specjalisty ds. logistyki. W Warszawie zarobki pracowników na tym stanowisku zaczynają się od 9000 zł i dochodzą do 10 500 zł. Dla porównania, w Poznaniu i Wrocławiu mieszczą się one w przedziale 7000-10 000 zł, a w Łodzi 7500-10 000 zł. Podobną rozpiętość wynagrodzeń widać w przypadku kierownika magazynu. W Warszawie zarabia on między 9500 zł a 14 500 zł, w Poznaniu i Trójmieście 10 000-14 000 zł, a w Łodzi 12 000-16 000 zł. Na najwyższe poziomy płac mogą liczyć kierownicy magazynu w Krakowie, gdzie górny pułap sięga 18 000 zł.

Najwyższe podwyżki stawek odnotowali dyspozytorzy transportu (9,5%) oraz agenci celni (8,0%)

Wynagrodzenia kadry zarządzającej najwyższego szczebla są adekwatne do odpowiedzialności za integralność procesów dostaw. Dyrektor łańcucha dostaw w Warszawie zarabia w przedziale od 22 000 do 32 000 zł. Z kolei dyrektorzy ds. logistyki na najwyższe wynagrodzenie mogą liczyć w Krakowie - stawki sięgają tam 30 000 zł.

Autorzy raportu informują też, że najbardziej dynamicznie rosły wynagrodzenia na stanowiskach wspierających bieżącą realizację zleceń oraz planowanie. Najwyższe podwyżki stawek odnotowali dyspozytorzy transportu (9,5%) oraz agenci celni (8,0%). Wyraźnie zwiększyły się także płace planistów (7,4%) i kierowników magazynu (6,7%). ©℗

Wojewoda mazowiecki: Magazyny były pełne sprzętu z lat 70. i pustych półek

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Jeszcze rok temu wiele magazynów ochrony ludności przypominało relikty PRL-u.

Sprzęt z lat 70., puste półki i brak realnego przygotowania do sytuacji kryzysowych - taki obraz, według wojewody mazowieckiego Mariusza Frankowskiego, zastało państwo po dekadach zaniedbań. Dziś samorządy na Mazowszu szykują już projekty schronów, dróg ewakuacyjnych i zabezpieczeń infrastruktury krytycznej. W rozmowie ze Strefą Biznesu wojewoda przekonywał, że Polska rozpoczęła właśnie budowę zupełnie nowego systemu ochrony ludności, który będzie wymagał współpracy rządu, samorządów i wielomiliardowych inwestycji.

Samorządy zaczęły od nadrabiania wieloletnich zaniedbań

Jak podkreślał Mariusz Frankowski, pierwszy rok realizacji programu ochrony ludności i obrony cywilnej był przede wszystkim próbą odbudowy podstawowego zaplecza kryzysowego w samorządach. Na Mazowszu tylko w tym roku na działania związane z bezpieczeństwem przeznaczonych zostanie około 710 mln zł, podczas gdy rok wcześniej było to 450 mln zł. Środki trafiają zarówno do samorządów, jak i do Państwowej Straży Pożarnej.

- W zeszłym roku koncentrowaliśmy się przede wszystkim na zapewnieniu podstawowej ciągłości działania systemu ochrony ludności. W wielu miejscach magazyny były puste albo wyposażone w sprzęt z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Widziałem maski przeciwgazowe pamiętające jeszcze realia zimnej wojny oraz sprzęt, który kompletnie nie nadawał się do użycia. Dlatego pierwszym etapem było odbudowanie podstawowego zaplecza i wyposażenia dla samorządów oraz Państwowej Straży Pożarnej.

Wojewoda podkreślał, że pierwsze inwestycje już zaczynają przynosić konkretne efekty. Jego zdaniem zmienia się nie tylko wyposażenie służb i samorządów, ale także sposób myślenia o reagowaniu kryzysowym.

- Dzisiaj już widać efekty tych działań. Samorządy są lepiej przygotowane do reagowania na sytuacje kryzysowe, a podstawowy sprzęt ratunkowy i zabezpieczający znajduje się bliżej mieszkańców. To zmienia sposób reagowania na lokalne kryzysy, takie jak wichury, podtopienia czy awarie infrastruktury. Widzimy, że nawet relatywnie niewielkie inwestycje zaczynają realnie zwiększać odporność lokalnych społeczności.

„Nie da się wszystkiego zrobić od razu"

Frankowski zwracał uwagę, że w tym roku program przechodzi do kolejnego etapu. Samorządy mają koncentrować się przede wszystkim na tworzeniu obiektów zbiorowej ochrony, adaptacji istniejących przestrzeni oraz przygotowaniu dokumentacji pod nowe inwestycje.

- W tym roku przechodzimy do kolejnego etapu, czyli inwestowania w obiekty zbiorowej ochrony. Chodzi zarówno o adaptację istniejących miejsc, jak i przygotowanie dokumentacji pod budowę nowych schronów i miejsc ukrycia. To ogromne wyzwanie organizacyjne i finansowe, ale nie mamy alternatywy, jeśli chcemy zbudować realny system bezpieczeństwa dla mieszkańców.

Wojewoda podkreślał jednocześnie, że Polska stoi dopiero na początku długiego procesu. Jego zdaniem kluczowe będzie rozsądne ustalanie priorytetów inwestycyjnych, ponieważ państwa nie będzie stać na jednoczesną realizację wszystkich potrzeb.

- Wspólnie budujemy kompleksowy system ochrony ludności i obrony cywilnej, ale nie jesteśmy w stanie zrobić wszystkiego od razu. Nie ma takich pieniędzy ani takich możliwości organizacyjnych. Dlatego samorządy będą musiały bardzo precyzyjnie określać swoje priorytety i decydować, które inwestycje są najważniejsze na danym etapie. Bez tego nie uda się skutecznie wykorzystać dostępnych środków.

Drogi ewakuacyjne i wodociągi w centrum uwagi

Frankowski przyznał, że zainteresowanie samorządów inwestycjami drogowymi jest ogromne. Jak zaznaczał, wynika to nie tylko z potrzeb komunikacyjnych, ale także z przygotowywania planów ewakuacyjnych.

FOT. 123RF

- Widzę bardzo duże zainteresowanie projektami drogowymi. Samorządy doskonale wiedzą, że infrastruktura ewakuacyjna będzie jednym z kluczowych elementów bezpieczeństwa państwa. Mówimy tutaj o drogach o większej nośności, odpowiednich parametrach technicznych i możliwościach wykorzystania zarówno cywilnego, jak i wojskowego. To będzie jeden z najważniejszych kierunków inwestycyjnych w najbliższych latach.

Zdaniem Frankowskiego obszar wodny może w najbliższych latach stać się jednym z największych problemów samorządów.

- Infrastruktura wodociągowa jest coraz starsza i coraz częściej dochodzi do poważnych awarii. W ostatnich latach mieliśmy na Mazowszu wiele wielodniowych problemów związanych z dostawami wody. Jednocześnie rośnie liczba incydentów cybernetycznych wymierzonych w systemy wodociągowe i energetyczne. To pokazuje, że bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej staje się równie ważne jak klasyczna obrona cywilna.

Pieniędzy wciąż będzie za mało

Frankowski nie ukrywał, że mimo uruchomienia Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności potrzeby samorządów pozostają znacznie większe niż dostępne środki. Jak zaznaczył, już obecnie liczba składanych wniosków przekracza pule finansowania.

- Skala zainteresowania jest ogromna. W niektórych obszarach liczba wniosków już przekroczyła dostępne środki i będziemy musieli ograniczać finansowanie części projektów. To pokazuje, jak wielkie są potrzeby samorządów w zakresie bezpieczeństwa i ochrony ludności. Jednocześnie pokazuje to, że same środki krajowe nie wystarczą i konieczne będzie sięganie po dodatkowe instrumenty finansowe.

Dlatego - jak podkreślał wojewoda - kluczowe znaczenie będzie miało łączenie różnych źródeł finansowania, w tym pożyczek z Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności.

- Państwo nie będzie w stanie sfinansować całego systemu wyłącznie ze środków centralnych. Potrzebny będzie wkład samorządów, środki pożyczkowe i dobre planowanie inwestycji. Jeżeli dodatkowo pojawi się możliwość częściowego umarzania pożyczek, to zainteresowanie funduszem będzie bardzo duże. Samorządy już dzisiaj widzą, że bez takich instrumentów nie uda się zbudować nowoczesnego systemu ochrony ludności.

©℗

eprasa.pl 0390e713b1

FIRMA ZNANY PRZEDSIĘBIORCA NIE GRYZIE SIĘ W JĘZYK

Polska przegrywa przez brak ochrony konkurencji

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Powolutku, systematycznie. Amerykanie już, że tak powiem, się ocknęli... – mówi Strefie Biznesu Ryszard Florek, prezes Fakro, oceniając rosnącą presję Chin na globalne rynki.

W rozmowie wskazuje też na dumping, słabość UE i konieczność budowy skali, bez której, jak podkreśla, polskie firmy nie mają szans w rywalizacji z globalnymi gigantami.

Presja globalnych gigantów i spóźniona reakcja Zachodu

Ryszard Florek ocenia, że rosnąca obecność Chin w globalnej gospodarce ma charakter długofalowy i systematyczny. W jego opinii Stany Zjednoczone zaczęły już reagować na ten trend, natomiast Europa pozostaje znacznie mniej aktywna w zakresie ochrony własnego rynku i przedsiębiorstw.

– Powolutku, systematycznie. Amerykanie już, że tak powiem, się ocknęli i zaczął Trump działać. Natomiast Unia Europejska niewiele działa – wskazuje prezes Fakro w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl.

W jego ocenie brak zdecydowanej polityki gospodarczej Unii Europejskiej wobec globalnych graczy powoduje, że europejskie rynki stają się coraz bardziej podatne na presję dużych podmiotów spoza kontynentu. Florek podkreśla, że w takich warunkach konieczne staje się szukanie mechanizmów ochronnych, które mogłyby wyrównywać warunki konkurencji. Jednym z takich rozwiązań, jak wskazuje, miałaby być tzw. opłata obronnościowa, obejmująca duże podmioty zagraniczne sprzedające swoje produkty na rynku krajowym.

– Nasza propozycja opłaty obronnościowej, która w pewnym sensie wpłynie na duże podmioty, między innymi chińskie, obciąży je dodatkowym podatkiem, jeśli będą chciały sprzedawać na rynku polskim – mówi Florek.

Jak tłumaczy, nie chodzi o ograniczanie obecności zagranicznych firm w Polsce, lecz o wyrównanie warunków konkurencji. Jego zdaniem rynek 35-milionowego kraju pozostaje na tyle atrakcyjny, że przedsiębiorstwa nie zrezygnują z jego obsługi nawet przy dodatkowych obciążeniach fiskalnych. Mechanizm miałby dotyczyć przede wszystkim sprzedaży krajowej, a nie działalności eksportowej.

Florek wyraża nadzieję na możliwość rozszerzenia takiego rozwiązania na poziom europejski, wskazując, że mogłoby ono stanowić element ochrony przed przewagą dużych podmiotów z Chin, USA czy krajów Mercosuru. W jego ocenie brak podobnych narzędzi osłabia pozycję europejskich firm w globalnej konkurencji.

Dlaczego polskie firmy nie budują skali i rola państwa

W dalszej części wypowiedzi Florek koncentruje się na strukturalnych barierach rozwoju polskich przedsiębiorstw. Jego zdaniem kluczowym problemem jest brak możliwości osiągnięcia odpowiedniej skali działalności na rynku krajowym, co uniemożliwia późniejszą ekspansję międzynarodową.

– Dlaczego Polska nie ma tak dużo dużych globalnych firm? Bo nie ma szans równej konkurencji po prostu. No bo, żeby urosnąć do globalnej, trzeba najpierw na rynku polskim osiągnąć odpowiednią skalę – wskazuje.

Florek podkreśla, że globalne koncerny rozwijały się najpierw na własnych rynkach, gdzie budowały kapitał, know-how i skalę produkcji, a dopiero później wychodziły na rynki zagraniczne. W Polsce, jego zdaniem, ten proces jest zaburzony przez presję cenową i praktyki dumpingowe dużych podmiotów zagranicznych.

Wskazuje, że firmy konkurujące na rynku polskim często stosują bardzo niskie ceny, co ogranicza rentowność lokalnych przedsiębiorstw i tym samym ich zdolność do inwestowania i wzrostu. W efekcie, jak argumentuje, polskie firmy nie są w stanie przejść etapu, który umożliwiłby im globalną ekspansję.

Florek zwraca również uwagę na rolę państwa w kształtowaniu warunków konkurencji. Jego zdaniem system regulacyjny w Polsce nie sprzyja rozwojowi krajowych przedsiębiorstw, a w niektórych przypadkach wręcz faworyzuje dużych graczy zagranicznych.

FOT. 123RF

Podkreśla, że Polska ma jeden z najsłabszych systemów ochrony konkurencji w Europie, a mechanizmy wsparcia publicznego często są kierowane do inwestorów zagranicznych, podczas gdy polskie firmy nie otrzymują porównywalnego wsparcia w rywalizacji rynkowej.

– Jeżeli polskie firmy w Polsce się nie mogą rozwijać, to z czego się wezmą te polskie firmy za granicą? – pyta Florek.

W ocenie Florka brak zmian systemowych w zakresie regulacji, ochrony konkurencji oraz polityki gospodarczej może prowadzić do utrwalenia nierównych warunków gry rynkowej. Jak sugeruje, bez stworzenia przestrzeni do budowy skali działalności w kraju, trudno będzie o powstawanie silnych, globalnych polskich marek.

Skala, konkurencja i droga do globalnego rynku

Fakro od 35 lat buduje swoją pozycję na rynku stolarki okiennej, wyrastając z rodzinnego doświadczenia i inżynierskiego zaplecza prezesa firmy. Kluczowym momentem w rozwoju firmy było przejście od produkcji rzemieślniczej do przemysłowej i oparcie strategii na skali.

– Szybko zrozumiałem, że nasze okna nie mogą być produktem rzemieślniczym, tylko muszą stać się produktem przemysłowym, że kluczowe są korzyści płynące ze skali. Dlatego wszystkie zyski i środki, jakie zdobywaliśmy, inwestowaliśmy w rozwój firmy, żeby jak najszybciej tę skalę osiągnąć – podkreśla Florek.

Początki działalności przypadły na okres silnej konkurencji międzynarodowej, co, jak zaznacza prezes, od początku determinowało warunki gry rynkowej.

– Kiedy Fakro powstawało w 1991 r., na rynku okien były już trzy duże firmy, dwie niemieckie i jedna duńska, rozwijające się od zakończenia II wojny światowej, a do tego w latach przemian gospodarczych powstało na całym świecie jeszcze dodatkowo blisko 40 nowych firm, w tym kilkanaście w Chinach – wylicza i dodaje, że z tej grupy przetrwała tylko niewielka część podmiotów.

– Z tych wszystkich przedsięwzięć, które wtedy powstały, do dziś przetrwało właściwie tylko Fakro. 80 proc. firm, które wtedy z nami konkurowały, upadło. 20 proc. jeszcze istnieje, ale od dłuższego czasu nie rozwija się, tylko przejada amortyzację – wskazuje Florek.

Jednym z kluczowych mechanizmów rynkowej selekcji była presja cenowa ze strony największych graczy. – Nie wytrzymali dumpingu Veluxa, naszego głównego konkurenta. Velux, gdy zauważył szybki rozwój Fakro na poszczególnych rynkach, gdzie myśmy wchodzili, zaczął obniżać ceny. My jakoś to wytrzymywaliśmy, a inni już sobie z tym nie radzili – podkreśla prezes.

W jego ocenie przewagą firmy była konsekwencja inwestycyjna i koncentracja na jakości oraz skali działania, co pozwoliło jej utrzymać się w globalnej czołówce branży.

„Prowadzimy wojnę o skalę"

Florek krytycznie ocenia sposób działania unijnych instytucji w obszarze ochrony konkurencji. Jego zdaniem po wejściu Polski do Unii Europejskiej sytuacja FAKRO na rynku europejskim stała się trudniejsza.

– Duńczycy zdołali przeforsować kandydaturę byłej minister gospodarki Danii na stanowisko komisarza ds. konkurencji w Komisji Europejskiej. Równocześnie Komisja Europejska złagodziła podejście do rozpatrywania skarg na naruszanie prawa konkurencji, a my poczuliśmy, że nasz duński konkurent z większą bezwzględnością zaczął łamać prawo konkurencji – mówi prezes Fakro.

Jak podkreśla, konkurencja cenowa ze strony Veluxa miała wpływ na cały europejski rynek okien dachowych. – Komisja Europejska, która powinna stać na straży uczciwej konkurencji, uznała po prostu, że to nie jest problem istotny dla Unii. Pozwoliła Veluxowi wyniszczać wszystkich w tej branży – ocenia Florek.

Według prezesa Fakro część praktyk stosowanych wcześniej przez konkurenta została ograniczona, jednak presja cenowa nadal pozostaje silna.

– Nie stosuje już tylu zakazanych praktyk, co kiedyś, ale nadal różnicują ceny, poświęcają zyski, robią dumping cenowy na inwestycjach. Przeniósł produkcję do Polski, na Węgry i do innych krajów Europy Wschodniej. Przez to obniżył koszty i nie musi już tak agresywnie łamać prawa ochrony konkurencji – wskazuje.

Florek przypomina, że firma próbowała interweniować jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. – Velux stosował dumping w Polsce, jeszcze zanim weszliśmy do Unii. Zwróciliśmy się więc z tą sprawą do naszego ówczesnego Ministerstwa Gospodarki, minister napisał nawet pismo ostrzegawcze, co spowodowało, że Velux ograniczył agresywny dumping – mówi i dodaje, że po wejściu do UE sytuacja się zmieniła.

– Komisja przestała się w ogóle liczyć z Polską, zajęła się innymi sprawami i pozwoliła Veluxowi robić, co chciał – ocenia i zwraca uwagę na skutki globalnych konfliktów i rosnących kosztów działalności.

– To, co tam się dzieje, ma oczywiście duży wpływ na ceny energii i paliw, ale też surowców i tworzyw sztucznych, jak PVC. Wszystkie te koszty wzrosły o co najmniej 20 proc., więc ceny naszych produktów też muszą wzrosnąć – podkreśla.

Jednocześnie firma rozwija działalność w Stanach Zjednoczonych. FAKRO uruchomiło zakład w Elizabeth City w Karolinie Północnej.

– Idzie bardzo dobrze. Mamy tam właściwie montownię z elementów wytwarzanych w Polsce i częściowo kupowanych w USA. Produkujemy coraz więcej, wszystkie produkty się sprzedają – mówi Florek.

– Dla naszych amerykańskich klientów czy partnerów duże znaczenie ma to, że kupują amerykański produkt – zaznacza.

Prezes firmy odnosi się także do problemów inwestycyjnych w Nowym Sączu. – Prezydent miasta Nowego Sącza dalej idzie w zaparte i nie chce nam udostępnić tego końcowego odcinka drogi, już nikomu niepotrzebnego. To jest droga polna, która prowadzi tylko do naszej działki. Bez niej nie mamy dojazdu do naszych terenów, na których moglibyśmy dalej rozwijać zakład – mówi. Fakro złożyło już zawiadomienie do Prokuratorii Generalnej dotyczące, jak określa Florek, „niegospodarnego zarządzania majątkiem". Mimo problemów firma nadal chce zwiększać skalę działalności i walczyć o kolejne rynki.

– Naszym głównym celem jest osiągnięcie większych korzyści skali, żebyśmy mogli konkurować z Duńczykami jak równy z równym – podkreśla. Jak wylicza, przewaga skali konkurenta nadal jest znacząca. – Żebyśmy mogli mieć podobne korzyści skali, musielibyśmy być dwa razy więksi. Dlatego walczymy o rynek, o wzrost, o skalę – zaznacza.

Firma rozwija także nowy model sprzedaży. – Velux w Niemczech zablokował nam handel i dekarzy, to staramy się sprzedawać okna bezpośrednio do ostatecznego klienta razem z montażem – mówi Florek. Jak dodaje, rozwiązanie zaczyna przynosić efekty. – To trudne i złożone, ale zaczyna nam to nieźle wychodzić i szybko rośniemy – podkreśla.

Na koniec prezes Fakro zaznacza, że walka o skalę stała się dziś podstawowym elementem globalnej konkurencji. – Prowadzimy z naszym konkurentem wojnę o skalę. We wszystkich globalnych firmach walczy się teraz właśnie przede wszystkim o skalę, niekoniecznie o same zyski. To skala gwarantuje zysk, a zysk finansuje rozwój – podsumowuje. ©℗

eprasa.pl 0390e713b1

OFE nie zostały docenione. Pomnażały oszczędności w rekordowym tempie

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

W ciągu ostatnich 12 lat Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE) pomnażały kapitał przyszłych emerytów ze średnioroczną stopą zwrotu (IRR) na poziomie 13 procent.

Według najnowszego raportu Analiz Online ten rezultat przewyższył nie tylko wskaźniki waloryzacji kont i subkont w ZUS, ale również wyniki wybranych form funduszy i indeksów rynkowych. Około 2 mld zł leży na tzw. martwych kontach.

Analiza objęła okres od lutego 2014 r. (momentu zmiany profilu inwestycyjnego OFE na akcyjny) do stycznia 2026 r. Ze względu na systematyczny charakter składek uiszczanych do OFE do oceny ich efektywności wykorzystano metodę wewnętrznej stopy zwrotu (IRR). Uwzględnia ona realny przepływ kapitału w czasie (także wszystkie opłaty za zarządzenie), co oddaje faktyczną praktykę inwestycyjną członków funduszy.

Dane potwierdzają, że po 12 latach od reformy OFE pozostają najskuteczniejszym długoterminowym wehikułem oszczędnościowym w badanej grupie. Co istotne dla wyników, fundusze te są obecnie jedną z najtańszych form zbiorowego inwestowania na rynku akcji.

Warto przy okazji wspomnieć, że według danych Komisji Nadzoru Finansowego na koniec stycznia br. wartość aktywów OFE przekraczała 310 mld złotych (dla porównania, wartość aktywów netto PPK obniżyła się w marcu i wynosi 46,9 mld zł).

– O sukcesie funduszy emerytalnych zadecydowały wysoka alokacja w akcje notowane na GPW oraz niskie koszty zarządzania. Sukcesem wartym podkreślenia jest to, że OFE udało się pokonać indeks WIG – tłumaczy Michał Duniec, prezes zarządu Analiz Online.

Badanie wykazało, że zysk wypracowany przez OFE z zainwestowanych 24 385 zł wyniósł 25 001 zł. Dla porównania, w tym samym czasie inne formy oszczędzania odnotowały niższe wyniki: fundusze akcji polskich wypracowały 18 199 zł, fundusze akcji polskich MiŚ 22 306 zł, a fundusze akcji globalnych 13 521 zł. Odpowiednie wartości dla wskaźników giełdowych, inflacji, depozytów, konta i subkonta ZUS także okazały się niższe.

– Skuteczne budowanie odpowiedniego majątku na jesień życia składa się z kilku kluczowych elementów. Długość inwestycji, regularność wpłat oraz osiągane stopy zwrotu to czynniki, które silnie na siebie oddziałują. Warto łącznie uwzględnić je w swoich decyzjach i działaniach emerytalnych, aby nie pominąć najbardziej efektywnych rozwiązań. OFE, jako jeden z filarów zabezpieczenia emerytalnego, łączą wszystkie wspomniane walory. Beneficjentami oferowanych przez nie korzyści są członkowie funduszy – szczególnie ci, którzy nadal odprowadzają do nich część swojej składki emerytalnej – wyjaśnia Małgorzata Rusewicz, prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych (IGTE).

Raport zawiera również prognozę dalszego przyrostu kapitału w perspektywie 5, 10 i 15 lat. Symulacja ta zakłada dalsze inwestowanie zgromadzonych środków przy utrzymaniu dotychczasowej wewnętrznej stopy zwrotu (IRR), jednak przy założeniu braku kolejnych wpłat.

Celem tych wyliczeń jest zilustrowanie, jak istotną rolę w budowaniu oszczędności emerytalnych odgrywa horyzont czasowy oraz skuteczność inwestycyjna danej formy oszczędzania. Im dłużej oszczędzamy, tym wyraźniejsze stają się różnice w końcowej wartości kapitału między poszczególnymi rozwiązaniami. Analiza dowodzi, że w długim okresie nawet niewielkie różnice w rocznych stopach zwrotu generują znaczące, niekiedy kilkukrotne dysproporcje w ostatecznej kwocie zgromadzonych środków. Najefektywniejsze rozwiązanie pozwoliłoby zgromadzić 308 739 zł, a najmniej efektywne 42 461 zł.

– Warto jednak pamiętać, że rynki mają swoje cykle oraz dynamikę. Choć na 2026 rok możemy patrzeć z ostrożną nadzieją, to jednak nie powinniśmy oczekiwać uzyskania podobnie wysokich rezultatów – uważa Andrzej Sołdek, przewodniczący Komisji Rewizyjnej IGTE, prezes zarządu PZU PTE.

– Udział OFE w krajowych akcjach pozostających w wolnym obrocie na GPW mają charakter długoterminowy, stabilizujący rynek kapitałowy w Polsce. Ich udział wynosił ponad 42 procent, a ponad 46 procent stanowili inwesorzy z zagranicy – dodaje Małgorzata Rusewicz.

Akcje spółek notowanych na giełdzie w posiadaniu OFE, według stanu na 30 stycznia 2026 roku, miały wartość 283,1 mld zł. Akcje stanowią 91,54 proc. portfeli OFE. 5,08 proc. w portfelach OFE to obligacje (15,7 mld zł), 1,87 proc. depozyty bankowe, a inne lokaty stanowią 1,52 proc. portfeli.

Udział OFE w krajowych akcjach pozostających w wolnym obrocie na GPW wynosi 42,42 proc.

W podziale na makrosektory wg klasyfikacji GPW najwięcej środków OFE jest zaangażowanych w finansach (45,69 proc.). Inne sektory z największym zaangażowaniem funduszy emerytalnych to: paliwa i energia (13,79 proc. aktywów), handel i usługi (10,22 proc.), dobra konsumpcyjne (9,65 proc.), surowce (8,5 proc.) oraz technologie (6,78 proc.).

©℗

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011532219

Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie ogłasza

konkurs ofert na wydzierżawienie części gruntu o powierzchni 19,25 m2 będącego we władaniu Szpitala z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej – kiosk z prasą i artykułami przemysłowymi. Oferty należy składać w siedzibie ogłaszającego w Sekretariacie Dyrekcji (pokój 355) na formularzu ofertowym do dnia 24.06.2026 r. do godz. 11:00. Ogłaszającemu przysługuje prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o konkursie dostępne w siedzibie ogłaszającego pokój nr 158 lub pod nr tel. 44 635-82-49 oraz na stronie internetowej Szpitala: www.szpital-belchatow.pl.

REKLAMA 0011532560

Sygn. akt XIV GUp 225/22

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA WYTWÓRNI URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH WUKO SPÓŁKA AKCYJNA

w całości, w skład którego wchodzą:

a. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/25 o powierzchni 0,2937 ha (2.937,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175102/6, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci utwardzenia terenu kostką betonową typu „trylinka", o wartości oszacowania wynoszącej **1.598.000,00 zł (jeden milion pięćset dziewięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) netto,**

b. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/26 o powierzchni 0,7530 ha (7.530,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175099/1, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci budynku produkcyjno - magazynowego tzw. „hali błękitnej" o powierzchni 3.090,00 m2, wagi towarowej oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **4.348.000,00 zł (cztery miliony trzysta czterdzieści osiem tysięcy złotych) netto,**

c. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/28 o powierzchni 1,0781 ha (10.781,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175097/7, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 4.050,00 m2, budynku magazynowo - usługowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.459,50 m2, budynku magazynowo - technicznego o powierzchni użytkowej wynoszącej 44,00 m2 oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **5.654.000,00 zł (pięć milionów sześćset pięćdziesiąt cztery tysiące złotych) netto,**

d. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerami działek 557/30 i 557/31 o łącznej powierzchni 1,9348 ha (19.348,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175096/0, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku biurowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.088,50 m2, budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 6.445,00 m2, budynku kotłowni o powierzchni użytkowej wynoszącej 141,00 m2, budynku stacji trafo o powierzchni użytkowej wynoszącej 138,00 m2, budynku garażowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 130,60 m2 oraz ogrodzenia zewnętrznego, oświetlenia, sieci uzbrojenia oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **10.152.000,00 zł (dziesięć milionów sto pięćdziesiąt dwa tysiące złotych) netto,**

e. ruchomości w postaci mebli biurowych, wyposażenia biurowego, maszyn i urządzeń, narzędzi drobnych, szafek metalowych pracowniczych, pojazdów oraz pozostałych ruchomości stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa, wymienione w opinii o wartości środków trwałych oraz niskocennych sporządzonej w dniu 1 września 2024 r. przez BUDOSERWIS Z.U.H. Sp. z o.o., o łącznej wartości oszacowania wynoszącej **648.936,00 zł (sześćset czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych) netto,**

f. prawo z rejestracji znaku towarowego słowno - graficznego „WUKO" (nr zgłoszenia Z.574742) o wartości oszacowania wynoszącej **56.100,00 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto złotych) netto.**

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi 42.563.688,00 złotych (czterdzieści dwa miliony pięćset sześćdziesiąt trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem złotych) netto.

Oferty mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 15 lipca 2026 roku do godziny 15.00**, na adres: Artur Jankowski - Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie: **„OFERTA ZAKUPU PRZEDSIĘBIORSTWA W.U.K. WUKO S.A. w upadłości"** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).

Przystępujący do przetargu, pod rygorem odrzucenia jego oferty, powinien najpóźniej w dniu poprzedzającym datę otwarcia i rozpoznania ofert, wpłacić wadium w kwocie **4.260.000,00 zł (cztery miliony dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych, zero groszy)** na rachunek bankowy prowadzony w **ERSTE BANK POLSKA** o numerze konta: **79 1090 2705 0000 0001 4847 2255**.

Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin przetargu wyłożony do wglądu w Kancelarii Syndyka masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się na posiedzeniu jawnym w dniu **16 lipca 2026 roku o godz. 11.00** w siedzibie Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, ul. Pomorska 37, sala nr 309.

Wszelkie zapytania dotyczące przedmiotu sprzedaży można składać pisemnie, za pośrednictwem poczty e-mail **ajankowski@syndykjankowski.pl** lub telefonicznie pod nr tel. **+48 728 123 430, +48 42 672 23 01** oraz **+48 603 533 058.**

REKLAMA 0011533033

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
z siedzibą w Łodzi, przy ul. Kamińskiego 7/9,
działający w imieniu ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO,

informuje, że w dniach od 28 maja do 18 czerwca 2026 r. na tablicach ogłoszeniowych w siedzibach ZNWŁ oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, a także na stronach internetowych **www.znwl.pl** oraz **www.bip.lodzkie.pl**, wywieszony został wykaz nieruchomości Województwa Łódzkiego przeznaczonych do oddania w użyczenie, obejmujący część nieruchomości położonej w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 159.

REKLAMA 0011533045

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, przy ul. Wigury 1 – na tablicy ogłoszeń na I piętrze oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie zamieszczony został wykaz nieruchomości nr ew. 11/2 położonej w Ozorkowie w obrębie ewidencyjnym O-9, przeznaczonej do bezpłatnego użyczenia na okres 20 lat w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA 0011533147

Spółdzielnia Mieszkaniowa „TEOFILÓW"
z siedzibą w Łodzi przy ul. Wici 1
ogłasza konkurs ofert

na malowanie elewacji północnej bloku nr 204 przy ul. Grabieniec 20.

Oferty należy sporządzić wg Specyfikacji, która jest do pobrania w siedzibie Spółdzielni w Łodzi przy ul. Wici 1 pokój 14 lub elektronicznie e-mail: techniczny@smteofilow.com.pl

Oferty wyłącznie w zamkniętych kopertach z oznaczeniem przedmiotu konkursu należy składać osobiście lub listownie w siedzibie Spółdzielni do dnia 23.06.2026 r. do godz. 13.00.

Wadium wynosi: 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni tel. 42 613 08 17.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odstąpienia od konkursu, bądź jego zamknięcie bez wybrania którejkolwiek oferty, bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011533135

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Dąbrowa"
z siedzibą przy ul. Tatrzańskiej 112, 93-208 Łódź
www.smdabrowa.pl

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PRZETARGACH NA WYKONANIE NASTĘPUJĄCYCH ROBÓT I USŁUG W ZASOBACH SPÓŁDZIELNI:

1. **Wymiana poziomów i pionów instalacyjnych bloków nr 516 i 607**
2. **Wykonanie nowej instalacji odgromowej dla 77 bloków.**

Oferty sporządzone zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia na poszczególne roboty, które można otrzymać po kontakcie z Działem Technicznym e-mail: **techniczny@smdabrowa.lodz.pl**, należy składać w sekretariacie Spółdzielni ul. Tatrzańska 112 w Łodzi do dnia **15.06.2026 r. do godz.14.00.**

Wymagana jest wpłata wadium w wysokości:

Poz. 1:
- Blok nr 516: 44 000 zł
- Blok nr 607: 46 000 zł

Poz. 2:
- Część 1: 30 000 zł
- Część 2: 30 000 zł
- Część 3: 30 000 zł

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Działu Technicznego pod numerami telefonów:

Poz. 1: tel. 42 25 36 460
Poz. 2: tel. 42 25 36 454 i 42 25 36 457

eprasa.pl 0390e713b1

REKLAMA 0011530877

Wójt Gminy Brójce

informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Brójce wywieszony został do publicznej wiadomości na okres od dnia 19 maja 2026 r. do dnia 9 czerwca 2026 r. wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Brójce przeznaczonych do użyczenia - zgodnie z Zarządzeniem nr 54/2026 Wójta Gminy Brójce z dnia 19 maja 2026 r., oraz od dnia 27 maja 2026 r. do dnia 17 czerwca 2026 r. wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Brójce przeznaczonych do dzierżawy - zgodnie z Zarządzeniem nr 57/2026 Wójta Gminy Brójce z dnia 27 maja 2026 r.,

Wykaz nieruchomości zamieszczony został na stronie internetowej: www.bip.brojce.pl oraz www.brojce.pl - w zakładce *nieruchomości/ przetargi na dzierżawę i najem nieruchomości.*

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011531741

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Lutomiersk o ustnym przetargu nieograniczonym

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lutomiersk

Termin i miejsce przetargu: 16.07.2026 r. o godz. 10⁰⁰, budynek Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk (Pl. Jana Pawła II nr 11), pokój nr 2

Oznaczenie nieruchomości wg katastru nieruchomości, powierzchnia i nr Księgi Wieczystej	Forma zbycia	Cena wywoławcza brutto (w tym VAT 23%)	Wysokość wadium
Ustny przetarg nieograniczony.			
dz. nr 2/4 o pow. 0,1264 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	103.566,00 zł	10.356,60 zł
dz. nr 2/5 i dz. nr 2/6 łączna pow. 0,2325 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	129.273,00 zł	12.927,30 zł
dz. nr 2/7 o pow. 0,1158 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	94.833,00 zł	9.483,30 zł

Tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk oraz poprzez opublikowanie na stronie internetowej Gminy Lutomiersk i Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Lutomiersk: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-lutomiersk/wykazy-przetargi. Dodatkowych informacji dotyczących w/w nieruchomości można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Gospodarki Ziemią Urzędu Miasta i Gminy w Lutomiersku, Pl. Jana Pawła II nr 11, pok. nr 8, telefonicznie (43) 677-50-11 bądź (43) 677-50-16 wew. 160.

REKLAMA 0011532000

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków na obszarze części wsi Tymianka

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków na obszarze części wsi Tymianka, sporządzonego na podstawie uchwały Nr XXIII/200/2025 Rady Miejskiej w Strykowie z dnia 28 października 2025 r., wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 2 czerwca 2026 r. do 2 lipca 2026 r., w następujących formach:

1) **zbieranie uwag** do ww. projektu zmiany planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 2 czerwca 2026 r. do 2 lipca 2026 r.;**
2) **spotkanie otwarte** odbędzie się w dniu **10 czerwca 2026 r.** (środa) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, po pracy, **o godzinie 16.00**, pokój 22;
3) **dyżur projektanta** odbędzie się w dniu **11 czerwca 2026 r.** (czwartek) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, po pracy, **w godzinach od 16.00**, pokój 22.

Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków na obszarze części wsi Tymianka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem, zostanie udostępniony w czasie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie z udziałem pracowników Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (I piętro, pokój nr 14.) w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych.

Uwagi do konsultowanego aktu planowania przestrzennego należy składać do Burmistrza Strykowa wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny na stronie https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych. Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, a także wskazać czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Bez rozpatrzenia pozostaną uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności: złożone poza wyznaczonym terminem, niezłożone na ww. formularzu, niezawierające danych składającego uwagę, niezawierające czytelnego podpisu w przypadku uwagi złożonej w postaci papierowej, niezłożone w formie dokumentu elektronicznego, w przypadku uwagi składanej w postaci elektronicznej. Uwagi składane w postaci papierowej kierować należy na adres Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: strykow@strykow.pl), lub e -doręczeń (AE:PL-94389-97256-UUTVR-18), platformy ePUAP (/1020083/SkrytkaESP).

Burmistrz Strykowa
Piotr Ślęzak

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1) Dane osobowe podawane są w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane do archiwum w Urzędu Miejskiego w Strykowie jako dokumenty kategorii „A", zgodnie z przepisami dot. archiwizacji dokumentów.
2) Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Strykowa, z siedzibą: ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków.
3) Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, niepodanie danych osobowych skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania.
4) Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
5) Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6) Podstawę prawną przetwarzania danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538.).
7) Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw wobec przetwarzania podanych danych osobowych, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek.
8) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Strykowie: e-mail: strykow@strykow.pl.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: **800 472 852 42 647 28 52**
Przez internet: **ibo.polskapress.pl**
W Biurze Reklamy: **ul. ks. Skorupki 17/19**, tel. 502 499 448, 502 499 127

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZA, pomocnika, 515-282-626

MURARZY, pomocników budowlanych, zbrojarzy. 889-444-946

Serwis sprzątający zatrudni osobę do sprzątania biur, oraz pomieszczeń socjalnych i sanitarnych w obiekcie przy ul. Wersalskiej w Łodzi. Praca dostępna od 08/06. Wynagrodzenie: 5000.00 pln brutto, pełen etat. Telefon: 606-879-606.

Usługi

AGD RTV FOTO

ANTENY taniutko, 733-955-881

INSTALACYJNE

DOMOFONY, telefony instalacja, naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOPROMOCJA 0011033610

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA - Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

REKLAMA 0011532577

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY NOWOSOLNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Boginia, Borchówka, Byszewy, Plichtów i Janów

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), realizując uchwałę Nr LXXX/540/24 Rady Gminy Nowosolna z dnia 31 stycznia 2024 r., zmienioną uchwałą Nr LXXXI/549/24 Rady Gminy Nowosolna z dnia 28 lutego 2024 r. oraz uchwałą Nr IV/25/2024 Rady Gminy Nowosolna z dnia 28 czerwca 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Boginia, Borchówka, Byszewy, Plichtów i Janów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od 2 czerwca 2026 r. do 30 czerwca 2026 r.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie trwania konsultacji społecznych zostanie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna *https://bip.gminanowosolna.pl/* w zakładce Menu przedmiotowe → Planowanie przestrzenne → Obwieszczenia → Konsultacje społeczne dotyczące APP oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna *http://gminanowosolna.pl/*.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:

1) **spotkania otwartego poprzedzonego prezentacją projektu planu miejscowego**, które odbędzie się **w dniu 17 czerwca 2026 r. w godz. 16:30 – 18:00** w siedzibie Gminno-Parkowego Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie – Plichtów 21, 92-701 Łódź;
2) **dyżuru projektanta**, który odbędzie się **w dniu 17 czerwca 2026 r. od godz. 18:00** w siedzibie Gminno-Parkowego Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie – Plichtów 21, 92-701 Łódź;
3) **zbierania uwag do projektu planu miejscowego w terminie od 2 czerwca 2026 r. do 30 czerwca 2026 r.** Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Nowosolna:
   - na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, przesłanym pocztą lub doręczonym osobiście do siedziby Urzędu Gminy Nowosolna – ul. Rynek Nowosolna 1, 92-703 Łódź,
   - na piśmie w formie dokumentu elektronicznego, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: *urzad@gminanowosolna.pl*, albo za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: *AE:PL-50448-36375-BVDWT-23,*
   - wyłącznie na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna *https://bip.gminanowosolna.pl/* oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna *https://gminanowosolna.pl/*.

Składający uwagę do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 czerwca 2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu sporządzonego w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej, poczty elektronicznej na adres: *urzad@gminanowosolna.pl* lub za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: *AE:PL-50448-36375-BVDWT-23*, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do przedstawienia propozycji rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nowosolna. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawione zostaną bez rozpatrzenia. Publiczne obwieszczenie następuje w dniu 2 czerwca 2026 r.

WÓJT GMINY NOWOSOLNA
Piotr Szcześniak

Szczegółowe informacje dotyczące wykorzystania i zabezpieczania Państwa danych osobowych, przysługujących uprawnień i warunków skorzystania z nich znajdują się na stronie: *http://gminanowosolna.pl/artykuly/pokaz/klauzula-informacyjna-rodo*.

eprasa.pl 0390e713b1

Jeżeli artysta nie potrafi na siebie zarobić, to nie jest artystą, tylko hobbystą

Sławomir Mentzen na Instagramie Fot. Piotr Krzyżanowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Izabela Kuna lubi ładne torebeczki
Aktorka została „przyłapana" przez paparazzi w warzywniaku w centrum Warszawy. Towarzyszył jej pies. Gwiazda miała na sobie jeansowy zestaw, składający się z szerokich spodni oraz koszuli. Całość uzupełniły sportowe buty, różowa czapka z daszkiem. Uwagę zwracała torebeczka od Gucciego, warta prawie cztery tysiące złotych.

Iga Świątek wpada raczej rzadko
Tenisistka ma w Raszynie rodzinny dom, który czasem pokazuje w mediach społecznościowych. „W domu zawsze dobrze, zwłaszcza że bywam w nim tak rzadko. Bardzo doceniam ten czas i to właśnie dzięki temu mogę mieć większy komfort i skupić się na ciężkiej pracy na korcie" – napisała w internecie.

Barbara Kurdej-Szatan pokazała, jak się relaksuje
Aktorka szykuje się na nadejście upalnych dni. Pochwaliła się bowiem na Instagramie relacją z wiosennych porządków na wielkim tarasie swego warszawskiego apartamentu, wartego ponad 2,5 miliona złotych. Gwiazda pokazała, jak relaksuje się w promieniach słońca na dużej, owalnej kanapie w jasnym odcieniu, otoczonej bujną zielenią w drewnianych donicach. Oprócz tego na tarasie znalazły się luksusowa strefa wypoczynkowa: jasne, pasiaste sofy oraz wiszący fotel-kokon.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Plan emerytalny
TV Puls, 20:00
Ashley i jej nastoletnia córka zostają wmieszane w nielegalny biznes, który wymyka się spod kontroli. Z prośbą o pomoc zwracają się do wypoczywającego w tropikach dziadka, Matta. Żadna z bohaterek nie wiedziała, że Matt jest emerytowanym zawodowym zabójcą. Teraz przestępcy znajdują się w prawdziwych tarapatach.

Dobry rok
Stopklatka, 20:00
Max Skinner, londyński znawca giełdy, dowiaduje się, że zmarł jego wuj Henry. Dziedziczy po nim podupadającą posiadłość w Prowansji wraz z działającą od 30 lat winnicą.

Świat to za mało
TVP 1, 21:40
James Bond ma ustalić, kto zabił sir Roberta Kinga, właściciela szybów naftowych i strategicznych linii przesyłu surowców. Agent 007 musi też ochraniać córkę ofiary, spadkobierczynię King Enterprises. To zadanie jest bardzo trudne.

Kennedy, Sinatra i mafia
TVP Dokument, 22:10
Historia przyjaźni Johna F. Kennedy'ego i Franka Sinatry, których połączyła miłość do kobiet i imprez. Piosenkarz pomógł politykowi wygrać wybory dzięki kontaktom z mafią, lecz ten po objęciu urzędu zerwał z nim kontakt, kończąc relację.

KRZYŻÓWKA NR 83

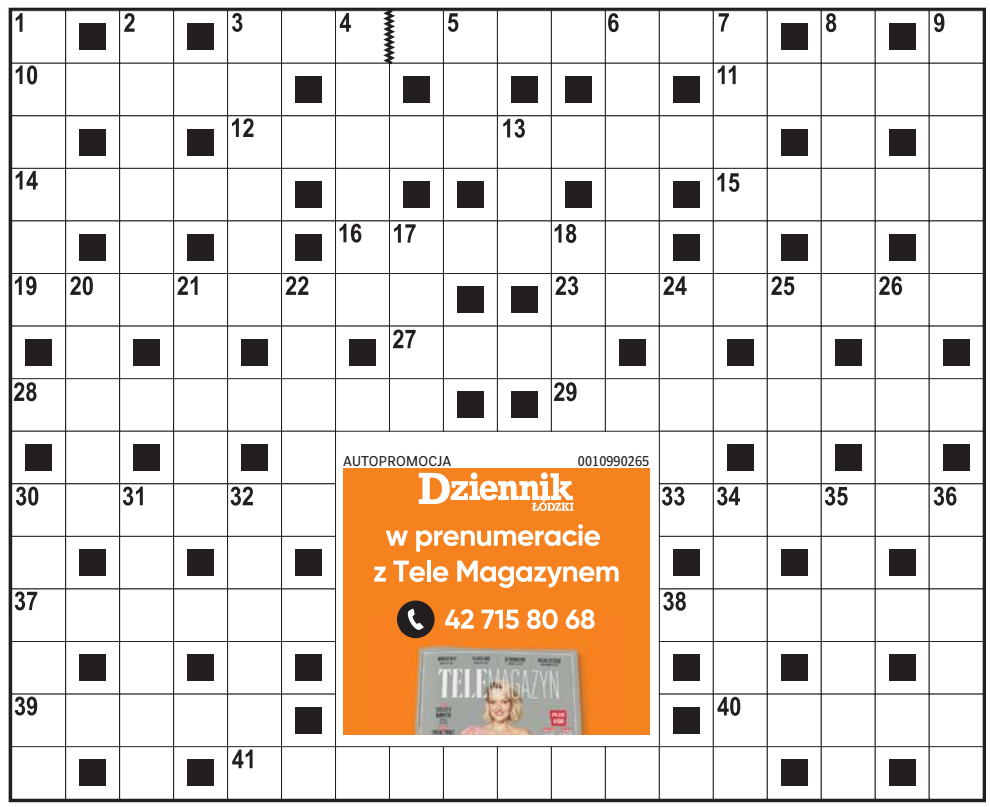

Poziomo:
3) najpowszechniejsze skupisko drzew iglastych,
10) … wosku w andrzejki,
11) rynek w starożytnej Grecji,
12) dramat filmowy w reżyserii Romana Załuskiego,
14) najwyżej położony punkt na sferze niebieskiej,
15) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
16) Schuchardt lub Karolak,
19) sąsiad Szwajcara i Niemca,
23) czterokołowy pojazd podróżny,
27) … Garcia, aktor z filmu „Nietykalni",
28) pojemniczek na atrament,
29) tytuł baśni Hansa Christiana Andersena,
30) osiedle olimpijczyków,
33) nadbałtyckie kąpielisko obok jeziora Jamno,
37) niewielki przedmiot reklamowy,
38) główny element konstrukcyjny szkieletu statku,
39) wypływa kutrem na połów,
40) rzucane przez wiedźmę,
41) najwyższy z tytułów przyznawanych szachistom.

Pionowo:
1) popularne określenie typu telewizora,
2) owoc krojony w plastry,
3) czyta listę dialogową,
4) kiedy mała, to krótki żal,
5) konkurent Leroy Merlin,
6) słowna zniewaga, afront,
7) japoński producent motocykli,
8) w portfelu Węgierki,
9) popularna marka kawy,
13) owad atakujący żądłem,
17) wyjątkowy egzemplarz w kolekcji,
18) miejsce połączenia, złącze,
20) liczne w dzienniczku niesfornego ucznia,
21) stan pod wpływem hipnozy,
22) wyspa z eposu Homera,
24) zdrowy lub chłopski w powiedzeniu,
25) sprzęt w karetce zdrowia,
26) część obszaru wodnego,
30) ryba o wydłużonym ciele,
31) element zdobniczy,
32) oddziela licznik od mianownika,
34) nieproszony gość, natręt,
35) niewielki komputer osobisty,
36) Marian, aktor z serialu „Na dobre i na złe".

ROZWIĄZANIE NR 82

S	■	P	■	S	T	O	P	■	■	P	U	L	S	■	R	■	K
K	I	L	O	F	■	P	A	T	R	O	L	■	Z	Ł	O	T	O
O	■	A	■	O	K	O	P	■	■	Ł	A	W	A	■	K	■	M
R	E	T	O	R	■	S	A	M	S	O	N	■	M	O	O	R	E
E	■	A	■	Z	B	Y	T	■	■	M	A	P	A	■	K	■	T
K	A	N	T	A	R	■	A	P	I	S	■	A	N	G	O	R	A
■	L	■	A	■	Z	■	C	■	■	K	■	L	■	R	■	A	■
S	E	S	J	A	E	G	Z	A	M	I	N	A	C	Y	J	N	A
■	J	■	G	■	G								C	■	P	■	G	■
P	E	K	A	R	I								Z	B	A	R	A	Ż
O	■	R	■	A	■								■	R	■	A	■	U
S	Z	A	R	F	A								P	Ó	Ł	N	O	C
K	■	I	■	A	■								■	D	■	C	■	H
L	A	N	G	E	■								■	K	R	Z	E	W
E	■	A	■	L	U	S	T	R	Z	A	N	K	A	■	O	■	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu i odważnym decyzjom. Horoskop dzienny mówi, że możesz poczuć przypływ motywacji do zmian.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i konsekwencja przyniosą najlepsze efekty. Horoskop na dziś zapowiada, że pojawi się okazja do uporządkowania zaległości.
Baran (21.03 - 19.04)
Dzień może przynieść ciekawe wiadomości. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że Twoja komunikatywność otworzy nowe możliwości.
Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja będzie wyjątkowo silna, więc warto jej zaufać. Horoskop dzienny mówi, że relacje z bliskimi mogą nabrać głębszego znaczenia.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Przed Tobą dobry moment, by pokazać swoje pomysły i przejąć inicjatywę. Horoskop na dziś mówi, że ludzie zauważą Twoją pewność siebie.
Rak (22.06 - 22.07)
Skupienie się na szczegółach pomoże Ci osiągnąć rezultaty. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie analizować jednak wszystkiego bez końca.
Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że przed Tobą dzień sprzyjający równowadze i rozmowom, które mogą wyjaśnić nieporozumienia.
Panna (23.08 - 22.09)
Możesz odczuć silną potrzebę zmiany lub zamknięcia pewnego etapu. Horoskop na dziś mówi, że to dobry czas na refleksję i decyzje.
Waga (23.09 - 22.10)
Dziś pojawi się przestrzeń na spontaniczne pomysły. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że nawet mała zmiana może dodać Ci energii.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja i cierpliwość będą Twoimi największymi atutami. Horoskop dzienny mówi, że krok po kroku zbliżysz się do ważnego celu.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoje nietypowe spojrzenie na sprawy może przynieść ciekawy zwrot akcji. Horoskop na dziś radzi wyjść poza utarte schematy.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja emocjonalnemu wyciszeniu i słuchaniu własnych potrzeb. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że możesz odkryć coś ważnego.

Dziennik ŁÓDZKI
www.dzienniklodzki.pl
Redaktor naczelny **Marek Krzciuk**
Prezes Makroregionu **Aneta Sarga-Burtan**
Dyrektor sprzedaży makroregionu **Anna Gałuszka** tel. 502 49 92 57
Marketing **Paweł Biernacki**
Patronaty: **patronaty.lodzkie@polskapress.pl**
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź,
tel. 42 66 59 300,
dziennik@dziennik.lodz.pl
Druk Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 20 14 4 00, fax: 22 20 14 4 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0390e713b1

ŁKS Łódź przegrał sezon na finiszu I ligi. Wielka gra na stadionie Widzewa o 50 tysięcy już w najbliższą sobotę

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Nie będzie derbów Łodzi w ekstraklasie, bo ŁKS przegrał w półfinale baraży, jakby nie patrzeć pechowo, z Chrobrym Głogów.**

FOT. CHROBRY GŁOGÓW

Piłkarze ŁKS Łódź przegrali półfinał baraży o ekstraklasę z Chrobrym w Głogowie

Oczywiście, że musi być niedosyt, bo finał baraży był na wyciągnięcie ręki. Podopieczni trenera Grzegorza Szoki polegli przecież w serii rzutów karnych. Chrobry nie awansował jednak do ekstraklasy, bo w finale baraży przegrał w niedzielny wieczór w Krakowie z Wieczystą 1:2 (1:1). Drużyna spod Wawelu po raz pierwszy w historii awansowała do elity. Kraków będzie miał teraz w ekstraklasie trzy zespoły - Cracovię, Wisłę oraz Wieczystą. Co ciekawe, trenerem tej drużyny jest Kazimierz Moskal, który stał się niejako specjalistą od awansów do najwyższej klasy rozgrywkowej - poprzednio dwukrotnie wprowadził ŁKS na salony.

Ełkasiacy rozpoczną przygotowania do nowego sezonu już 22 czerwca. Na ten dzień zaplanowano testy. Dzień później pierwszy letni przed nowym sezonem trening na boisku oraz briefing prasowy z udziałem pierwszego szkoleniowca i zapewne będzie to Grzegorz Szoka. Pod koniec czerwca zespół wyjedzie na zgrupowanie do Buska-Zdroju. W trakcie obozu Łodzianie rozegrają mecz sparingowy ze Stalą Mielec (1 lipca). W drodze powrotnej ełkaesiacy zatrzymają się w Radomiu z miejscowym ekstraklasowym Radomiakiem (4 lipca). W planach sztabu szkoleniowego znalazły się także sparingi z Unią Skierniewice (11 lipca) oraz Wisłą Płock. Ten pojedynek rozegrany ma być 17 lipca na stadionie w Płocku i potrwa 2×60 minut. Przypomnijmy, że inaugurację pierwszoligowego sezonu zaplanowano na weekend 24-26 lipca.

Jeśli chodzi o zmiany kadrowe, wiadomo że jedynie do 30 czerwca zawodnikiem klubu z Alei Unii 2 będzie bramkarz Aleksander Bobek. Kontrakt z nim nie zostanie przedłużony. Na razie cicho o jego nowym klubie. Pojawiły się doniesienia, że jego miejsce między słupkami zająć ma Damian Węglarz, broniący ostatnio barw spadkowicza z elity Arki Gdynia. 30-latek dostał wolną rękę w szukaniu nowego pracodawcy. W minionym sezonie wystąpił w 27 pojedynkach. Piłkarz jest wychowankiem Gwiazdy Bydgoszcz. Grał także w Zawiszy Bydgoszcz, Jagiellonii Białystok, Wigrach Suwałki, Wiśle Płock oraz Chrobrym Głogów. W ekstraklasie zaliczył 64 mecze.

Jeśli jesteśmy przy odejściach, to z ŁKS rozstaje się także Piotr Głowacki. Popularny „Głowa" wystąpił w minionym sezonie zaledwie 12 pojedynków w I lidze i strzelił jednego gola. 34-latek zaczynał piłkarską przygodę w Naki Olsztyn, ale występował także w OKS 1945 Olsztyn, Mrągovii Mrągowo, Dolcanie Ząbki, Starcie Działdowo, Sokole Ostróda, Stomilu Olsztyn oraz Stali Rzeszów. W poniedziałek klub poinformował, że dziękuje także za usługi Jackowi Pattersonowi oraz Bastienowi Toma. Pierwszy z nich zaliczył jedynie dwa mecze w I lidze, a drugi zaliczył 30 pojedynków, strzelając w nich jednego gola.

Znamy już prawie cały skład I ligi na sezon 2026/2027. Grać będą drużyny: ŁKS Łódź, Chrobry Głogów, Arka Gdynia (spadkowicz z ekstraklasy), Bruk-Bet Termalika Nieciecza (spadkowicz z ekstraklasy), Lechia Gdańsk (spadkowicz z ekstraklasy), Miedź Legnica, Odra Opole, Pogoń Grodzisk Mazowiecki, Pogoń Siedlce, Polonia Bytom, Polonia Warszawa, Puszcza Niepołomice, Ruch Chorzów, Stal Mielec, Stal Rzeszów, Unia Skierniewice (beniaminek), Warta Poznań (beniaminek).

Pierwszoligową stawkę uzupełni jedna z drużyn, która wyjdzie zwycięsko z baraży, które rozpoczynają się 2 czerwca (wtorek). O godzinie 13 Podbeskidzie Bielsko-Biała rozpocznie pojedynkiem ze Śląskiem II Wrocław, a o 16 Olimpia Grudziądz zmierzy się na swoim stadionie z Sandecją Nowy Sącz. Finał baraży zaplanowano na 6 czerwca (13.45).

PUCHAR POLSKI

Na 6 czerwca (sobota) na stadionie Widzewa Łódź rozegrany zostanie finał mecz wojewódzkiego Pucharu Polski pomiędzy trzecioligowym Widzewem II Łódź a mistrzem IV ligi Pelikanem Łowicz. Początek spotkania zaplanowano na 17.30. Triumfator tego pojedynku awansuje do rozgrywek szczebla ogólnopolskiego, ale może także liczyć na premię finansową w wysokości 50 tys. zł. Pokonany zakończyły rywalizację, ale zainkasuje 10 tys. zł. Trwa już sprzedaż biletów na ten pojedynek. Wejściówki można nabyć na stronie ŁZPN oraz przed meczem. ©℗

Klasa Okręgowa. Ekolog Wojsławice wygrał hitowy mecz z rezerwami Warty Sieradz i jest blisko IV ligi

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Drużyny rywalizujące w Klasie Okręgowej rozegrały 28. kolejkę. Do końca sezonu jeszcze dwie serie spotkań. Awans do IV ligi mają na wyciągnięcie ręki piłkarze Orła Parzęczew. Blisko promocji jest także Ekolog Wojsławice.**

FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Wiktor Płaneta (zielony strój) z zespołu rezerw Warty Sieradz walczy o piłkę z graczem Ekologa Wojsławice. Goście wygrali to spotkanie 2:1 i mają IV ligę na wyciągnięcie ręki

Drużyna z Wojsławic pokonała w Sieradzu wicelidera tabeli Wartę II 2:1 (2:1). Warto dodać, że na na trybunach stadionu MOSiR zasiadło około 400 kibiców. Gole dla zwycięskiego zespołu, którego trenerem jest Paweł Oluszczyk, strzelili Dawid Kępniak oraz Filip Zawiasa z rzutu karnego. Bramkę dla pokonanych (trener Kacper Skonieczny) zdobył natomiast Adrian Ciołek.

Z kolei Orzeł Parzęczew ma pięć punktów przewagi (grupa pierwsza) nad Włókniarzem Pabianice, a do końca sezonu tylko dwie kolejki. Przypominamy, że bezpośrednio do IV ligi awansują mistrzowie wszystkich czterech grup. Wicemistrzowie walczyć będą w barażach o jedno miejsce premiowane awansem. ©℗

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I: Wyniki meczów 28. kolejki: AKS SMS II Łódź - AMII Łódź-Nowosolna 4:6, Salos Róża Kutno - PSV Łódź 2:2, Jutrzenka Bychlew - Włókniarz Moszczenica 3:3, Łódzka Akademia Futbolu - Andrespolia Wiśniowa Góra 5:0, Bzura Ozorków - Włókniarz Pabianice 0:6, Włókniarz Zgierz - LKS Różyca 5:3, Iskra Dobroń - Orzeł Parzęczew 1:6, KAS Konstantynów - GKS Ksawerów 3:6.

1. Orzeł Parzęczew	28	76	102-15
2. Włókniarz Pabianice	28	71	159-23
3. GKS Ksawerów	28	59	97-46
4. LKS Różyca	28	59	100-58
5. AKS SMS II Łódź	28	47	75-68
6. Iskra Dobroń	28	45	70-50
7. Włókniarz Zgierz	28	45	67-67
8. KAS Konstantynów	28	44	5-46
9. PSV Łódź	28	36	60-68
10. Bzura Ozorków	28	29	52-85
11. Andrespolia Wiśniowa G.	28	28	38-93
12. Łódzka Akademia Futb.	28	27	48-66
13. Włókniarz Moszczenica	28	25	49-90
14. Jutrzenka Bychlew	28	24	42-61
15. AMII Łódź-Nowosolna	28	14	40-142
16. Salos Róża Kutno	28	10	22-93

Grupa II: Wyniki meczów 28. kolejki: Concordia Piotrków Trybunalski - MGKS Drzewica 4:0, Wolanka Wola Krzystzoporska - Ceramika II Opoczno 6:1, Astoria Szczerców - Zawisza Rzgów 1:6, Gorzkowice - Omega II Kleszczów 2:3, Polonia Gorzędów - Victoria Żytno 9;0, Kasztelan Żarnów - Skalnik Sulejów 1:2, PGE GKS II Bełchatów - ESPN Bełchatów 2:2, ,Lechia II Tomaszów Mazowiecki - Włókniarz Zelów 0:2.

1. Concordia Piotrków Tryb.	28	61	87-28
2. Zawisza Rzgów	28	61	69-28
3. Polonia Gorzędów	28	60	74-34
4. Lechia II Tomaszów Maz.	28	55	74-28
5. PGE GKS II Bełchatów	28	46	74-37
6. Włókniarz Zelów	28	45	57-55
7. Skalnik Sulejów	28	45	35-30
8. MGKS Drzewica	28	40	53-54
9. Astoria Szczerców	28	39	67-80
10. Wolanka Wola Krzyszt.	28	34	53-61
11. Ceramika II Opoczno	28	31	42-67
12. Omega II Kleszczów	28	30	55-93
13. ESPN Bełchatów	28	27	43-57
14. Kasztelan Żarnów	28	25	41-61
15. GUKS Gorzkowice	28	21	40-77
16. Victoria Żytno	28	14	37-111

Grupa III: Wyniki meczów 28. kolejki: Prosna Wieruszów - Warta Działoszyn 2:1, Konopnica - Pogoń Zduńska Wola 5:3, Bałucz - Janiszewice 2:3, Płomień Makowiska - Złoczewia 0:1. Płomień nie wywalczył wiosną nawet jednego punktu. Hetman Rusiec - Jutrzenka Warta 0:1, WKS 1957 Wieluń - Galewice 1:0, Zawisza Pajęczno - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 0:1, Warta II Sieradz - Ekolog Wojsławice 1:2. Mecz zaległy: Warta II Sieradz - Jutrzenka Warta 2:0 (0:0). Była to pierwsza w rundzie wiosennej porażka Jutrzenki prowadzonej przez trenera Marcina Kobierskiego.

1. Ekolog Wojsławice	28	68	105-33
2. Warta II Sieradz	28	65	71-20
3. WKS 1957 Wieluń	28	62	73-29
4. Jutrzenka Warta	28	56	62-37
5. Pogoń Zduńska Wola	28	42	73-70
6. Prosna Wieruszów	28	41	49-59
7. Złoczewia Złoczew	28	40	45-47
8. UKS Galewice	28	40	64-47
9. LUKS Bałucz	28	40	74-54
10. Warta Działoszyn	28	37	51-63
11. TS Janiszewice	28	31	47-77
12. Olimpia Zduńska Wola	28	30	45-75
13. Zawisza Pajęczno	28	27	44-66
14. MLKS Konopnica	28	27	43-72
15. Hetman Rusiec	28	25	49-73
16. Płomień Makowiska	28	10	30-102

Grupa IV: Wyniki meczów 28. kolejki: Koluszki - UKS SMS Łódź 3:1, Unia II Skierniewice - GLKS Wołucza 4:0, Gałkówek - Start Brzeziny 0:2, Justynów - Olimpia Chąśno 5:2, Victoria Bielawy - Widok Skierniewice 3:6, Bedlno - Laktoza Łyszkowice 0:3 (walkower), Jutrzenka Drzewce - Juvenia Wysokienice 4:0, Orlęta Cielądz - Witonianka 1:2.

1. LZS Justynów	27	70	97-26
2. Start Brzeziny	27	56	68-24
3. Witonianka Witonia	28	54	54-37
4. Unia II Skierniewice	28	51	93-46
5. UKS SMS Łódź	28	50	82-42
6. Jutrzenka Drzewce	27	50	55-44
7. Olimpia Chąśno	27	47	54-40
8. LKS Gałkówek	28	43	58-53
9. KKS Koluszki	28	37	63-54
10. Laktoza Łyszkowice	28	37	47-70
11. Widok Skierniewice	28	36	55-54
12. Orlęta Cielądz	28	36	54-67
13. Juvenia Wysokienice	28	25	62-88
14. Victoria Bielawy	28	19	69-128
15. GLKS Wołucza	28	14	30-93
16. GKS Bedlno	28	7	15-90

eprasa.pl 0390e713b1

SPORT

www.sportowy24.pl

POŻEGNANIE LEGENDY LECHII TOMASZÓW MAZOWIECKI.

Kamil Szymczak pożegnał się oficjalnie, przed ostatnim meczem sezonu z piłkarską drużyną Lechii Tomaszów Mazowiecki w której spędził ponad 21 sezonów. Jak informuje strona internetowa klubu, wystąpił w 653 meczach ligowych oraz pucharowych. Na boisku dało mu to prawie 52 tysiące mi nut. Strzelił 191 goli. Ostatnio grał w koszulce z numerem 10. **D**

FOT. MAŁGORZATA GIEŁZAK

KP ŁÓDŹ LIDEREM ELITY. W weekend rozegrano turniej ekstraklasy beach soccera. Gospodarzem pierwszych w sezonie zawodów były Poddębice, triumfowała ekipa KP Łódź, przed Laktozą Łyszkowice, Hemako Sztutowo i Termami Poddębice. **D**

Widzew na transferowych łowach. Reprezentant Cypru na Piłsudskiego?

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Rzutem na taśmę Widzew Łódź uratował się przed spadkiem z ekstraklasy. W nowym sezonie drużyna ma być na tyle silna, żeby w końcu walczyć o miejsce na podium.**

Aby tak było konieczne są zmiany kadrowe, bo przecież duża grupa piłkarzy nie udźwignęła ciężaru w meczach ekstraklasowych. Zacznijmy od doniesień nie z boiska, ale z gabinetów działaczy. Pojawiły się wieści, że Robert Dobrzycki, właściciel Widzewa, pełniący dotychczas funkcję przewodniczącego rady nadzorczej, zostać ma prezesem klubu. Zastąpiłby Michała Rydza. Doradcą nowego sternika były Paweł Skarzyński - od kwietnia prokurent spółki.

Coraz głośniej mówi się o przyjściu do Widzewa zduńskowolanina Łukasza Masłowskiego, który były w Widzewie dyrektorem sportowym, a zastąpiłby na tym stanowisku Dariusza Adamczuka, czego zresztą kibice zespołu z Piłsudskiego domagają się. Dodajmy, że Łukasz Masłowski rozstał się ostatnio z Jagiellonią Białystok. Nie wszyscy zapewne wiedzą, że jego ojciec Jacek był hokeistą ŁKS Łódź, na tyle dobrym, że ocierał się o reprezentację Polski seniorów. Przejdźmy do zmian kadrowych, a takie jak nic będą, bo tak naprawdę być muszą. Ruszyła już giełda nazwisk. Podobno Widzew chętnie widziałby u siebie Tomasa Bobćka. To król strzelców ekstraklasy minionego sezonu (20 goli), który spadł do I ligi z Lechią Gdańsk. Wymienia się także byłych reprezentantów Polski Dawida Kownacki oraz Karola Linetty, a także Afimico Pulul, byłej już gwiazdki Jagiellonii Białystok. To nie wszystko, ostatnio pojawiły się doniesienia, że klub z Piłsudskiego zainteresowany jest 56-krotnym reprezentantem Cypru IoannisemPittasem z CSKA Sofia, a wcześniej gracza AIK Ateny. Według serwisu Transfery.info o piłkarza zabiegała swego czasu Legia Warszawa oferując za jego usługi 1,3 mln euro.W każdym razie w Bułgarii Cypryjczyk jakoś specjalnie nie czaruje - w 64 rozegranych oficjalnych meczach strzelił 20 goli. Na razie to tylko spekulacje, a czas pokaże, jak też z transferem będzie.

Z Widzewem żegna się natomiast Dion Gallapeni, który przyszedł do Łodzi w połowie 2025 roku. Gracz został wypożczony przed drugą częścią do Wisły Płock. Klub ten zdecydował się ostatecznie na wykupienie. Dodajmy, że w Widzewie zaliczył 10 meczów ligowych, dwa Pucharu Polski, a strzelił w tych pojedynkach jednego gola. ©℗

FOT. JAKUB MLONKA

Kibice Widzewa Łódź liczą, że nadchodzący nowy sezon w ekstraklasie będzie już obfitował w sukcesy

Podopieczni Urbana oblali test. Selekcjoner ocenił występ reprezentantów Polski

Bartosz Głąb
b.glab@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Reprezentacja Polski nie popisała się w pierwszym meczu towarzyskim. Biało-Czerwoni gładko przegrali we Wrocławiu z Ukrainą 0:2 i pozostali bardzo słabe wrażenie.**

Biało-Czerwoni gładko przegrali we Wrocławiu z Ukrainą 0:2 i pozostali bardzo słabe wrażenie. Po meczu selekcjoner Jan Urban ocenił występy poszczególnych podopiecznych, zdradził co wpłynęło na jego wybory personalne, a także mówił o nastawieniu piłkarzy do meczów towarzyskich.

FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLS PRESS

Selekcjoner reprezentacji Polski ma nad czym myśleć po fatalnym meczu z ekipą Ukrainy, który Biało-Czerwoni przegrali we Wrocławiu 0:2

Jan Urban ocenił mecz towarzyski Polski z Ukrainą

Wydaje mi się, że dobre spotkanie zagrał Tomek Kędziora, grając na środku obrony. Dostał swoją szansę przez dłuższy okres czasu Kuba Piotrowski. Moim zdaniem zagrał dobre spotkanie chociaż wiemy, że strata w środku pola skończyła się bramką. Natomiast musimy brać pod uwagę, że tych rotacji musi być dużo i tak będzie w kolejnym spotkaniu. Ja muszę dowiedzieć się, na kogo mogę liczyć. Stąd i debiuty tych chłopaków nowych, ale również minuty dla tych w eliminacjach grali mniej. Będziemy we wrześniu przed taką sytuacją, że będziemy zmuszeni do takich rotacji i ja chcę wiedzieć, na kogo w takim momencie mogę liczyć. Jeśli byśmy grali jeden mecz, ja mam w głowie taki skład najsilniejszy. Dzisiaj nie byli niektórzy zawodnicy, nawet ci z podstawowego składu, w najwyższej dyspozycji i to było widać, jak na dłoni.

Selekcjoner reprezentacji Polski o grze pomocników

Wydaje mi się, że Kuba [Piotrowski] właśnie dobrze rozdzielał piłki. W pierwszej połowie dobrze rozgrywał. Zmiany? Piotrek nie mógł grać całego spotkania. Nie chcieliśmy, żeby grał całe spotkanie, to było ustalone wcześniej, że taka sytuacja będzie miała miejsce czy z Robertem, czy właśnie z Piotrkiem Zielińskim. W innych przypadkach podobnie. Połowa zespołu przyjeżdża po dwóch tygodniach przerwy, kiedy grali swoje ostatnie spotkanie. Jedno to znoszą lepiej, inni gorzej. Dzisiaj też było to widać.

Selekcjoner Jan Urban o nowych napastnikach

Ja sprawdzam: Żukowskiego, będziemy chcieli sprawdzić Czubaka. Są to nowi zawodnicy, będziemy się im przyglądać, ile nam mogą dać. Nie ulega wątpliwości, że są innymi napastnikami. Karol Czubak to napastnik, który raczej porusza się w polu karnym, gra dobrze głową. Natomiast Żukowski ma dobre uderzenie, zawodnik bardzo szybki. W sytuacjach, kiedy bronisz wyniku, masz dużo przestrzeni, możemy go wykorzystać do szybkiego ataku czy też kontrataku.

O próbowaniu różnych rozwiązać taktycznych i personalnych

Próbujemy różnych rozwiązań. Na przykład w jakiej trójce zagramy w tym meczu, a w innym meczu w innej. Z tego wszystkiego będziemy mieli odpowiedź, kto może zagrać we wrześniu. Natomiast i tak będę miał taką odpowiedź, bo różne rzeczy w tym czasie się mogą zdarzyć. Liga zacznie się wcześniej i zależy kogo będziemy mieli do dyspozycji. Piotrek Zieliński czy Sebastian Szymański grali na tej pozycji, prezentowali się dobrze. Jeśli nie ma jednego z nich to też próbujemy z kimś innym. Gdyby był do dyspozycji Kuba Moder to też spróbowalibyśmy zupełnie inaczej. Do tej drużyny na pewno wróci Matty Cash, Kuba Moder, nie było Skórasia. Tych zmian będzie dużo, natomiast jeśli się decydujemy w meczach sparingowych na różne rozwiązania to też musimy być przygotowani na to, że zapłacimy cenę wynikiem, zapłacimy w sparingach. Jaką ja odpowiedź miałbym, gdybym wystawił najlepszy skład 90 minut i zrobił tam kilka zmian i za dwa dni zrobił to samo? No nie miał bym takiego przeglądu. Jestem ciekaw, z jakiej strony się pokaże Kacper Potulski. Będzie miał okazję, zobaczymy go w meczu i kolejni tak samo. Nie widzę innej formy, tylko na boisku, żeby grali i będziemy mogli ich w jakiś sposób ocenić. Nie tylko w samym meczu, ale na treningach tez widzimy ich z bliska. Mieliśmy 3 treningi w miarę normalne, gdzie były „gry" i mogliśmy przyglądnąć się zawodnikom z bliska, jak się zachowują w reprezentacji, bo to dla nich coś nowego.

O„mentalu" reprezentantów Polski

To są normalne sytuacje boiskowe, które się po prostu zdarzają. W jednym momencie jesteś w stanie odrobić straty, w innym nie. Oczywiście odrabialiśmy takie straty, nawet z Holandią na wyjeździe odrobiliśmy bramkę. W drugiej połowie nie było wielkiej gry kombinacyjnej, tam było dużo „serducha" z naszej strony, żeby zmienić ten wynik. Zasłużyliśmy na bramkę, bo ta sytuacja Karola Świderskiego, bramkarz idzie w ciemno i jednak mu wybronił. Ukraina miała wynik 2:0. To jest zespół, który potrafi grać kombinacyjnie, utrzymywać się bez żadnego problemu. Nie będziemy mieli konkretnej odpowiedzi, jak mentalnie do tego meczu jeden, drugi, trzeci zawodnik podszedł. Pod tym względem jestem przekonany, że bardziej zaangażowani w to wszystko byli zawodnicy Ukrainy, bo jest nowy trener. To jest normalne, że każdy chce się pokazać na maksa, ile ma, żeby zdobyć zaufanie. Tak się dzieje zawsze.

Kacper Potulski od pierwszej minuty na Nigerię?

Dlatego dzisiaj grał króciutko grał Kacper Potulski i na pewno go zobaczymy w środę.

eprasa.pl 0390e713b1